Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

Nr 8/ 104
Sierpień 2004 r.
Cena 2,00 zł

ZIEMIA KOLBUSZOWSKA

- Uroczystość w Trzęsówce
- Policja informuje - ostrzega!
- Bank Spółdzielczy
- "Nowy Rynek - nowe szanse"

Odpust w Trzęsówce ku czci św. Anny

Fotoreportaż z uroczystości odpustowej połączonej z poświęceniem nowej świątyni w Trzęsówce.
Foto: z archiwum parafialnego w Trzęsówce.

„Kiedy słyszę słowo „Trzęsówka" moje myśli krążą wciąż wokół drewnianego kościółka, opływają każdą rzeźbę i fresk, uciekają przed surowym wzrokiem św. Kingi, dają się drażnić zapachowi lilii – cały boczny ołtarzyk jest przyozdobiony ich urokiem, wsłuchują się w donośny dźwięk dzwonów, z utęsknieniem spoglądają na wieżę, przechadzają się po parku, w którym kiedyś stał szlachecki dworek, podziwiają samotne drzewo tulipanowca, które swoich krewnych ma daleko, w nieznanych krainach."

POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA ŚW. ANNY W TRZĘSÓWCE

25 lipca, o godz. 11^{00}, w uroczystość odpustową, J. E. Ks. Biskup Kazimierz Górny Ordynariusz Rzeszowski dokonał poświęcenia kościoła św. Anny w Trzęsówce. Było to ogromnej wagi wydarzenie, wieńczące trwającą niespełna 6 lat budowę, w którą zaangażowana była cała rodzina parafialna na czele z duszpasterzami ks. Prałatem Tadeuszem Kuligiem i ks. Proboszczem Stanisławem Majdą.

Nowy kościół – to dzieło ludzkich rąk i serc, ale przede wszystkim pomocy Opatrzności. Gdy budowa dobiegała końca, na pierwszy plan wyraźnie wysuwały się postacie budujących nowy kościół parafian, którzy wiele trudu, czasu i najważniejsze – środków materialnych włożyli w jego powstanie. Była też garstka ludzi, która nie odstępowała na krok placu budowy, a byli to m. in. Edward Micek i Alojzy Rola, natomiast nad całością czuwał Bronisław Wyka z Kolbuszowej. Wielką rolę w powstaniu nowej świątyni odegrali: ks. Proboszcz Stanisław Majda i ks. Prałat Tadeusz Kulig, którzy cały swój czas poświęcili sprawom budowy i jak nikt inny byli jej oddani. Można było liczyć także na wywodzących się z Trzęsówki, a obecnie rozsianych po świecie dobrodziejów budowy, w tym na księży rodaków (Antoniego Grabca, Juliana Gancarza, Józefa Grabca), którzy ufundowali dzwony, grające codziennie o pełnej godzinie swoją melodię, a także obraz Matki Bożej Jasnogórskiej (o. dr Jan Mazur). Solidarnością wykazali się także mieszkańcy Ostrów Baranowskich, którzy zakupili tabernakulum. Jeszcze wiele ludzi wykazało się hojnością i dobrym sercem. Parafianie są im bardzo wdzięczni.

Do poświęcenia swojego kościoła mieszkańcy Trzęsówki przygotowywali się także duchowo, uczestnicząc w rekolekcjach i wielu nabożeństwach.

Suma odpustowa zgromadziła rzesze wiernych, a wśród gości nie zabrakło księży wywodzących się z parafii i tych z nią związanych, a także osobistości życia społecznego i politycznego: m.in. Marszałka Województwa Podkarpackiego Leszka Deptuły, Posła na Sejm Jana Burego, Starosty Kolbuszowskiego Bogdana Romaniuka, Radnego Powiatowego Mieczysława Maziarza, Wójta Gminy Cmolas Eugeniusza Galka. Przybyła także projektantka wystroju wnętrz – Jolanta Kłosowska. W uroczystości uczestniczyła cała rodzina parafialna – chór, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Kółko Misyjne, Akcja Katolicka, strażacy z OSP Trzęsówka, Jagodnik i Ostrowy Baranowskie, a także orkiestra pod kierownictwem Stanisława Wrony.

Poświęcenie nowej świątyni przez J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza Rzeszowskiego Kazimierza Górnego, odbyło się w pięknej, słonecznej aurze. Od tego momentu nowy kościół jest dumą parafian, jednak w mentalności wielu z nich, na pierwszym miejscu na długo, a może i na zawsze pozostanie zabytkowy kościółek, dźwigający na swoich barkach historię parafii liczącą 216 lat. Chociaż nowa budowla jest symbolem nadziei, przyszłości, lepszego jutra, to jednak słowo „Trzęsówka" będzie przywodzić na myśl uroczy, drewniany, otoczony parkiem, stary, zabytkowy kościółek.

AGNIESZKA ZYGMUNT

ZIEMIA KOLBUSZOWSKA

Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej.

INDEKS: 32616X
ISSN 1232-051X.

Redakcja: Jacek Bardan - redaktor naczelny, Barbara Szafraniec – redaktor wydania.
Agnieszka Chodorowska, Anna Ragan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Józef Sudoł, Barbara Szafraniec – sekretarz redakcji, współpraca – Magdalena Dudzińska. **Adres redakcji:** ul. Kościuszki 2, 36-100 Kolbuszowa,
Tel. 0/17 22 75 199, 0/17 22 71 296 wew. 30, fax 0/17 22 70 258, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl
Skład, łamanie i druk: „ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. Wiktora 21, tel. 0/17 22 70 230.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
Jesteśmy w Internecie: http:// www.rtk.kolbuszowa.pl

Budowa nowej świątyni

Myśl o budowie nowego kościoła w Trzęsówce towarzyszyła wielu kolejnym proboszczom i pokoleniom parafian. Na ogół kończyły się te plany na rozbudowie i powiększeniu istniejącej już świątyni. Tak było i na początku drugiej połowy XX w., a kiedy w 1970 r. ówczesny sufragan tarnowski ks. biskup Józef Gucwa, który był odpowiedzialny z ramienia Kurii Diecezjalnej w Tarnowie za budownictwo sakralne orzekł, że Trzęsówka nie ma szans na otrzymanie zezwolenia na budowę nowego kościoła, zamierzenia te odłożono na bardziej stosowne czasy. Sytuacja zmieniła się, kiedy parafia Trzęsówka znalazła się wraz z całym dekanatem kolbuszowskim w nowoutworzonej diecezji rzeszowskiej. Punktem przełomowym była wizytacja kanoniczna w marcu 1998 r. Otóż ks. biskup Edward Białogłowski w akcie powizytacyjnym nakazał budowę nowego kościoła, gdyż stara świątynia wymagała gruntownego remontu, który byłby bardzo kosztowny.

Po wizytacji przystąpiono niezwłocznie do prac związanych z rozpoczęciem budowy nowego kościoła. Projekt architektoniczny opracował architekt z Krakowa Zbigniew Zjawin z Krakowa, a koncepcję wystroju wnętrza - mgr Jolanta Kłosowska (artysta plastyk). Kuria Diecezjalna w Rzeszowie zatwierdziła przedstawiony projekt i przystąpiono do prac budowlanych. W czasie uroczystości odpustowej w VII 1998 r. ks. biskup Edward Białogłowski w uroczystej procesji udał się na miejsce, gdzie miała być wzniesiona świątynia i poświęcił plac przeznaczony pod budowę nowego kościoła. Ponadto podarował on kielich mszalny do nowej świątyni, a w 2002 r., o. dr Jan Mazur OSPPE ofiarował kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

Pod koniec września 1998 r. rozpoczęto prace budowlane. Wykopano rowy pod fundamenty, wykonano zbrojenia i zalano ławy fundamentowe. W następnym roku przystąpiono do wznoszenia murów świątyni. Podczas uroczystości odpustowej 25 VII 1999 r. ks. biskup ordynariusz Kazimierz Górny dokonał wmurowania kamienia węgielnego, który poświęcił Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie swego pobytu w Sandomierzu. Prace przy budowie kościoła trwały przez następne lata. W 2000 r. wybudowano wieżę, rozpoczęto wykładanie ścian zewnętrznych cegłą klinkierową, wykonano prace związane ze zbrojeniem i zabetonowaniem stropów. W następnym roku zakończono wykładanie klinkierem ścian zewnętrznych, wykonano więźbę dachową, dach pokryto blachą miedzianą. W 2002 r. zakończono tynkowanie ścian wewnętrznych, wmontowano drzwi i okna. Całość prac budowlanych była nadzorowana przez Bronisława Wykę z Kolbuszowej oraz Edwarda Micka i Alojzego Rolę. Wszyscy oni poświęcili wiele trudu i czasu, aby je wykonano solidnie i zgodnie z projektem architektonicznym.

(Fragment książki W. Mroczki i ks. S. Zycha: "Zarys dziejów parafii Trzęsówka", s. 34-35)

„Zarys dziejów parafii Trzęsówka" już w księgarni!

Książka autorstwa Wojciecha Mroczki i ks. Sławomira Zycha jest już szesnastą pozycją z serii „Varia Kolbuszowskie".

Publikacja obejmuje zagadnienia związane z genezą i początkiem parafii, jej terytorium i ludnością, usytuowaniem w strukturach administracji publicznej i kościelnej.

Przedstawia również podstawowe dane dotyczące duszpasterzy parafii. Skrótowo ukazuje także działalność Sióstr Józefinek w Trzęsówce.

Praca ta jest ogólnym zarysem dziejów parafii Trzęsówka, która należy do grupy najstarszych na ziemi kolbuszowskiej. Początki jej sięgają połowy XVI wieku, a starsze są tylko: Raniżów, Cmolas, Kolbuszowa, Dzikowiec, Ostrowy Tuszowskie i Majdan Królewski.

Książka wydana jest w ładnej szacie graficznej, napisana potoczystym językiem – warto ją przeczytać.

Wkrótce ukażą się dwie kolejne publikacje z serii „Varia kolbuszowskie" są to: Wojciecha Mroczki *"Skąd nasz ród"* oraz Józefa Sudoła *"Kultura materialna z okolic Wilczej Woli: zapiski etnograficzne"*.

Książkę można nabyć w księgarni „Pegaz" mieszczącej się w MiPBP w Kolbuszowej ul. Piłsudskiego 7

AP

Bądźmy razem

W dniu 25 lipca 2004r. Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w Kolbuszowej zorganizował po raz piąty na Stadionie Sportowym w Kolbuszowej Festyn Charytatywny.

Podczas imprezy wystąpili: zespół ludowy ,,Górniacy" z Kolbuszowej Górnej, ludowy zespół taneczny z Gminnego Ośrodka Kultury z Niwisk, orkiestra dęta Miejskiego Domu Kultury z Kolbuszowej. Mieliśmy także okazję posłuchać dobrej muzyki w wykonaniu zespołu muzycznego Andrzeja Sondeja. Szczególnym uznaniem cieszyły się podniebne akrobacje motolotniarzy z Mielca. Dzieci wzięły udział w licznych konkursach poprowadzonych przez pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy.

Bilety wstępu (nie obowiązkowe) brały udział w losowaniu fantów, gdzie główną nagrodą był rower górski ufundowany przez Dom Weselny ,,Sara". Wieczorem młodzież mogła dobrze się zabawić na dyskotece poprowadzonej przez dj'a Klubu ,,Bogacz". Imprezę zaszczycili swoją obecnością wicestarosta powiatu kolbuszowskiego Waldemar Macheta, zastępca burmistrza Jan Zuba, wiceprzewodniczący Rady Miasta Marek Gil, kandydat na senatora RP Mieczysław Maziarz.

Całkowity dochód z Festynu zostanie przeznaczony na działalność Stowarzyszenia.

Niedzielna impreza zbiegła się z obchodami pięciolecia powstania Stowarzyszenia, które powołano w lipcu 2000r. W trakcie swojego istnienia nasze Stowarzyszenie starało się nieść jak najszerszą pomoc osobom niepełnosprawnym z terenu Powiatu i Gminy Kolbuszowa. Stowarzyszenie w ramach swojej działalności organizuje różne okolicznościowe imprezy i spotkania integracyjne, pielgrzymki, wycieczki i wyjazdy do ośrodków rehabilitacyjnych. Osoby niepełnosprawne mają możliwość nieodpłatnego korzystania z basenu w Cmolasie. Osiągnięcie tych efektów nie było by możliwe bez pomocy szerokiego grona sponsorów i wolontariuszy wspierających podejmowane przez Stowarzyszenie przedsięwzięcia swoją pracą bądź darowiznami.

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o życzliwym zainteresowaniu i pomocy na jaką Stowarzyszenie zawsze może liczyć ze strony lokalnych władz powiatowych i gminnych, za które Zarząd składa serdeczne podziękowania na ręce Starosty Powiatu Kolbuszowskiego Bogdana Romaniuka i Burmistrza Kolbuszowej Zbigniewa Chmielowca.

Zarząd Stowarzyszenia pragnie również podziękować pracownikom Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu oraz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej za pomoc w organizacji imprez, jak również mieszkańcom powiatu kolbuszowskiego tak licznie uczestniczącym w naszych imprezach.

ORGANIZATORZY

Z obrad Rady Miejskiej

28 czerwca br. odbyła się XXIII sesja IV kadencji Rady Miejskiej.

Porządek Obrad obejmował między innymi informacje Burmistrza Kolbuszowej o działalności między sesjami, informacje o działalności Komisji ds. Współpracy Zagranicznej ze Społecznościami Lokalnymi Innych Państw i Integracji Europejskiej oraz sprawozdania z działalności zakładów budżetowych za rok 2003. Podjęto również uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania terenu, ustalenia wysokości opłaty stałej za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych, w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatowemu w Kolbuszowej na realizację zadań publicznych oraz w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Na początku sesji Zbigniew Chmielowiec - Burmistrz Kolbuszowej przedstawił informacje o swej działalności między sesjami. Następnie informacje o działalności Komisji ds. Współpracy Zagranicznej ze Społecznościami Lokalnymi Innych Państw i Integracji Europejskiej przedstawiła przewodnicząca tej komisji Joanna Zioło. Omówiła działalność komisji w roku 2003 i przedstawiła plan pracy na rok bieżący.

Kierownik Wydziału RGiGP Marian Koprowski omówił projekt uchwały dotyczący uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rynku w Kolbuszowej wraz z otoczeniem. Poinformował, że jest to ścisła strefa ochrony konserwatorskiej. Administracja nie proponuje opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości objętej planem. Ponadto przedstawił i omówił procedurę wszelkich remontów wokół Rynku. Przewodniczący Rady Jan Wiącek zapytał jak w praktyce uchwała ta będzie realizowana i przestrzegana. Burmistrz wyjaśnił, że właściciele posesji wokół Rynku zostaną powiadomieni o uchwalonym planie i procedurze obowiązującej przy wszelkich remontach. Obecna na sesji projektantka Elżbieta Dydek wyjaśniła, że po wejściu w życie tego planu każdy remont będzie wymagał zezwolenia.

Kierownik omówił również projekt uchwały dotyczący uchwalenia miejscowego planu przestrzennego terenu położonego przy drodze krajowej Nr 9 w Zarębkach. Poinformował, że nie było zastrzeżeń przy wyłożeniu planu. Zaproponowano 5% stawkę z tytułu wzrostu wartości nieruchomości objętych planem. Rada przyjęła uchwały jednogłośnie.

Kolejną uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłaty stałej za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych omówił Ryszard Haptaś – Dyrektor Zespołu Oświatowego w Kolbuszowej. Przedstawił stawkę za pobyt dziecka w przedszkolu 10 godzinnym, która od 1 września będzie wynosiła 90 zł oraz w przedszkolach 9,5 godzinnych (85,50 zł), 9 godzinnych (81,00 zł), 8,5 godzinnych (76,50 zł), 8 godzinnych (72,00 zł). Rada przyjęła projekt uchwały jednogłośnie.

Kolejną uchwałą Radni Rady Miejskiej postanowili udzielić pomocy finansowej Samorządowi Powiatowemu w Kolbuszowej na realizację zadań publicznych takich jak:

- Modernizacja dróg powiatowych: Nr 373 Werynia - Kłapówka i Nr 374 Dzikowiec - Widełka w wysokości 250.000 zł,
- Modernizacja drogi powiatowej Nr 354 Nowa Wieś - Brzezówka - Domatków w wysokości 100.000 zł,
- Modernizacja drogi powiatowej Nr 378 Poręby Kupieńskie - Przedbórz w wysokości 150.000 zł,
- Remont chodnika przy ul. Wojska Polskiego w wysokości 30.000 zł,
- Budowa chodnika Przedbórz w wysokości 5.000 zł.

Na koniec Burmistrz Kolbuszowej omówił opracowany plan rozwoju lokalnego. Zaznaczył, że plan ten jest potrzebny przy ubieganiu się o środki pomocowe. W pierwszej kolejności będą składane wnioski o fundusze pomocowe na inwestycje, na które opracowane są studia wykonalności, a należą do nich:

- Budowa krytej pływalni w Kolbuszowej,
- Modernizacja Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej,
- Przebudowa drogi gminnej Zarębki – Werynia,
- Budowa magistrali wodociągowej Zarębki - Kolbuszowa Dolna,
- Budowa kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej wzdłuż ulic Obrońców Pokoju, Nowe Miasto, Zielona,
- Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w obrębie ulicy Narutowicza w Kolbuszowej,
- Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu ulica Sokołowska w Kolbuszowej,
- Rozbudowa Gimnazjum w Kupnie.

K. W.

Region w Internecie

W ostatnich miesiącach poprawiła się znacząco prezentacja naszego miasta w Internecie. Nową stronę posiada Urząd Gminy (strona ta w zamierzeniu ma być portalem miejskim i trzeba przyznać, że graficznie prezentuje się dosyć okazale, ale przydałyby się częstsze aktualizacje). Powstała też strona Gminnego Centrum Informacji, zawierająca między innymi porady dla osób poszukujących pracy. Stronę swoją ma również Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Goslara. Niedługo powstaną strony Muzeum Kultury Ludowej oraz Miejskiego Domu Kultury.

Strony na miarę oczekiwań czytelników i pracowników doczekała się także biblioteka. Pod adresem **www.biblioteka.kolbuszowa.pl** znajduje się strona, na której można znaleźć podstawowe informacje o bibliotece i jej filiach (adresy, numery telefonów, godziny otwarcia, wielkość księgozbioru), wiadomości z życia biblioteki, relacje z zakończonych imprez oraz zaproszenia na nowe. Rozbudowana i często aktualizowana jest galeria, można w niej na przykład obejrzeć prezentację zdjęć z obchodów Jubileuszu 500-lecia wsi Werynia (w skład prezentacji wchodzi 300 zdjęć).

Ważną częścią strony jest rozdział poświęcony wydawnictwom regionalnym. Można tu przeczytać krótkie notatki o autorach związanych z regionem. Omówione są też publikacje wydane w serii Varia Kolbuszowskie (łącznie z najnowszym 16 tomem cyklu pod tytułem „Zarys dziejów parafii Trzęsówka"). W tym miejscu znajduje się ponadto strona Kolbuszowskiej Biblioteki Internetowej, na której w przyszłości będą umieszczane w postaci elektronicznej unikatowe lub trudno dostępne książki o Kolbuszowej.

Największym udogodnieniem jakie daje strona z punktu widzenia czytelnika jest możliwość przeglądania katalogów i baz bibliotecznych poprzez Internet. Dzięki temu bez wychodzenia z domu możemy sprawdzić czy książka, której szukamy znajduje się w Bibliotece. Można także przeglądać Bibliografię Powiatu Kolbuszowskiego oraz katalog Dokumentów Życia Społecznego, przygotowane przez pracowników biblioteki.

Zachęcamy do częstego odwiedzania strony internetowej biblioteki. Jest ona ciągle rozbudowywana i aktualizowana. O nowościach będziemy informować na bieżąco.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Podręczny zbiór odnośników związanych z Kolbuszową:

www.kolbuszowa.pl - Portal Miejski stworzony przez Urząd Miasta

www.powiat.kolbuszowa. - Strona Powiatu Kolbuszowskiego

www.rtk.kolbuszowa.pl - Strona Regionalnego Towarzystwa Kultury

www.gci.kolbuszowa.pl - Strona Gminnego Centrum Informacji

www.biblioteka.kolbuszowa.pl - Strona MiPBP w Kolbuszowej

www.biblioteka.kolbuszowa.pl/werynia/ - pokaz zdjęć z Jubileuszu 500-lecia Weryni

www.biblioteka.kolbuszowa.pl/katalog.html - katalogi i bazy online

OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 21, tel.: (0-17) 22-71-333, 74-44-238 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę :

węgla - 75 t , koksu -12 t

na sezon grzewczy 2004/2005.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. 19.

Termin składania ofert upływa dnia 1.09.2004 o godz. 8^{30}. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.09.2004 o godz. 9^{00} w siedzibie zamawiającego pok. nr 1.

Policja informuje...

ŚWIĘTO POLICJI POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

23 lipca 2004 roku odbyły się obchody Święta Policji, które przypada na dzień 24 lipca (na pamiątkę powołania Policji Państwowej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1919 roku).

Święto zapoczątkowała uroczysta msza święta. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia państwowe i resortowe, bowiem Prezydent RP odznaczył podinsp. Zdzisława Krząstek - Naczelnika Sekcji Kryminalnej Srebrnym Krzyżem Zasługi i st. asp. Mariusza Żelazo Brązowym Krzyżem Zasługi. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odznaczył st. asp. Marka Bajora - kierownika Posterunku Policji w Dzikowcu Srebrną Odznaką Zasłużony Policjant. Ponadto dwudziestu jeden policjantów zostało awansowanych na wyższy stopień służbowy, w tym na stopień nadkomisarza Policji: Mieczysław Margański - Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej i Czesław Matuła - Kierownik Referatu Ruchu Drogowego. Cień na przebieg uroczystości rzucił wypadek drogowy w Przyłęku, w którym zginęły trzy osoby, a jedna walczy o życie.

Policja ostrzega...

Lipiec br obfitował w wypadki na drogach powiatu kolbuszowskiego.

Łącznie zaistniało 13 wypadków drogowych, wskutek których 6 osób poniosło śmierć, a czternaście zostało rannych. Do najtragiczniejszego wypadku doszło w dniu 23 lipca 2004 roku o godz. 9.00 w Przyłęku, gdzie kierujący samochodem ciężarowym - cysterną przewożącym 18 ton oleju napędowego i benzyny zjechał na przeciwny pas ruchu. Najpierw zahaczył o lusterko Skody Fabia, przetarł bok kolejnej Skody i czołowo uderzył w jadącego z przeciwka Forda Transita. W wyniku zdarzenia trzech mężczyzn w wieku 57, 45 i 28 lat, mieszkańców powiatu mieleckiego poniosło śmierć na miejscu, a kierujący samochodem – cysterną w stanie ciężkim przebywa w szpitalu.

Kolejne tragiczne w skutkach zdarzenia miały miejsce w:

- **Widełce**, gdzie kierujący samochodem m-ki Skoda Fabia na prostym odcinku drogi potrącił 56–cio letniego mężczyznę, który w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu.
- **Przyłęku:** gdzie 57 letni mężczyzna podczas manewru zawracania samochodem osobowym zajechał drogę kierującemu samochodem m-ki Citroen Berlingo doprowadzając do wypadku drogowego, w wyniku którego jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, a dwie zostały ranne.
- **Widełce**, gdzie 18-sto latek jadący motocyklem na łuku drogi potrącił pieszego, który doznał ciężkich obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Głównymi przyczynami zdarzeń drogowych jest nieostrożna jazda oraz przekraczanie dopuszczalnej prędkości. Dlatego zwracamy się z prośbą do kierowców o ostrożną i rozważną jazdę oraz przestrzeganie przepisów, szczególnie ograniczenia prędkości.

Piłeś nie jedź

W lipcu br. na terenie powiatu kolbuszowskiego policjanci Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zatrzymali 30 kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwym, w tym 8 pojazdami mechanicznymi i 22 rowerzystów.

Świadczy to o występującej patologii wśród kierowców, którzy lekceważąco podchodzą do przepisów i bez żadnych zahamowań siadają „po kielichu" za kierownicę.

Bardzo dużo osób nie zdaje sobie sprawy jakie konsekwencje ponoszą osoby kierujące rowerami w stanie nietrzeźwości. Grozi im kara pozbawienia wolności do 1 roku oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Nie tylko to powinno odstraszać od siadania po „wypiciu" za kierownicę czy na rower. Policyjne statystyki wskazują, że znaczny procent zdarzeń drogowych jest z udziałem osób znajdujących się pod wpływem alkoholu. Narażają oni nie tylko siebie lecz i innych użytkowników ruchu drogowego.

Policja ostrzega: PIŁEŚ NIE JEDŹ!

KUNSZT

Jesteśmy tak zdolnym narodem,
Że nawet z mózgu zrobimy wodę.

„Fraszkownik"
Andrzej Grabowski

POLICJA OSTRZEGA – IFORMUJE!!!

Oto najważniejsze niebezpieczeństwa, których musisz się wystrzegać w swoich domowych zabawach:

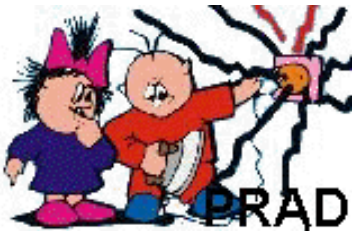

Poproście rodziców aby zadbali o Twoje bezpieczeństwo podczas ich nieobecności w domu. Niech:

- Zapewnią Ci miejsce, w którym mógłbyś bawić się grzecznie swoimi zabawkami,
- Zadbają o odpowiednie zabezpieczenie instalacji gazowej, elektrycznej i wodnej oraz urządzeń, które są do nich podłączone,
- Schowają przed Tobą wszystkie lekarstwa, abyś nie pomylił ich ze słodyczami,
- Zamontują w drzwiach mocne zamki, które uchronią Cię przed włamywaczem,
- Telefonują do Ciebie często, abyś nie czuł się samotny w domu,
- Poproszą sąsiadów, żeby zwracali uwagę na OBCYCH, kręcących się w pobliżu waszego mieszkania.

Zawsze gdy usłyszysz dzwonek lub pukanie do drzwi SPRAWDŹ KTO TO? Wyjrzyj przez okno lub spójrz przez wizjer w drzwiach. Nie wierz obcemu, że jest urzędnikiem, panem z gazowni, hydraulikiem, kolegą Taty lub koleżanką Mamy. Jeżeli jest to osoba której nie znasz NIE OTWIERAJ DRZWI!!!!

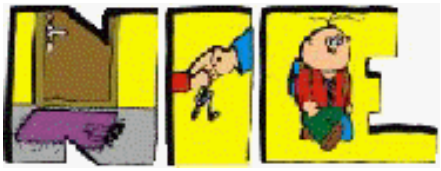

Jeżeli rodzice nakazali Ci zamknąć mieszkanie zrób to dokładnie. Klucze ukryj w ubraniu tak, aby nie były widoczne dla obcych.

NIGDY!!!

- nie zostawiaj kluczy pod wycieraczką,
- nie dawaj klucza obcym,
- nie noś klucza na szyi.

NA DRODZE:

- nigdy nie bierz słodyczy, zabawek, pieniędzy od obcych,
- nigdy nie wsiadaj do samochodu, którym kieruje obcy,
- nigdy nie przyjmuj propozycji wspólnego spaceru od obcych.

Jeśli obcy próbuje zrobić Ci coś złego - WOŁAJ O POMOC!!!

NIGDY NIE BIERZ PRZYKŁADU Z DZIECI, KTÓRE:

palą papierosy

kradną

piją alkohol

wąchają środki odurzające

biją innych

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL"

wspierając rozwój małych i średnich przedsiębiorstw promuje projekt:

„NOWY RYNEK - NOWE SZANSE"

współfinansowany z programu PHARE 2000 SSG oraz przez Urząd Miejski w Kolbuszowej i Starostwo Powiatowe.

Celem projektu jest wspieranie rozwoju powiatu poprzez:

- **promocję przedsiębiorstw powiatu kolbuszowskiego na rynkach zagranicznych,**
- **wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw z terenu powiatu,**
- **pozyskiwanie nowych rynków zbytu,**
- **tworzenie systemu wspierania dla małych i średnich przedsiębiorstw,**
- **wykreowanie powiązań pomiędzy Organizacją Wspierania Biznesu, samorządem i przedsiębiorcami,**
- **tworzenie przyjaznego klimatu dla inwestorów.**

Cele zrealizujemy poprzez:

międzynarodowe targi przedsiębiorczości Kolbuszowa - 8 sierpnia 2004

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL"
ul. Jana Pawła II 8, 36 – 100 Kolbuszowa,
tel: 2270 258 wew. 36

„Niniejszy dokument powstał dzięki finansowej pomocy Wspólnot Europejskich. Poglądy wyrażone należą do Stowarzyszenia „NIL" i nie mogą w żaden sposób odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Wspólnot Europejskich."

Międzynarodowe Targi Przedsiębiorczości

8 sierpnia na Rynku Kolbuszowskim miały miejsce Międzynarodowe Targi Przedsiębiorczości, które zostały zorganizowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL" przy współudziale Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej oraz Starostwa Powiatowego.

Międzynarodowe Targi Przedsiębiorczości były częścią projektu „Nowy Rynek – Nowe Szanse" finansowanego z Programu Phere 2000 SSG – Program Dotacji Dla OWB. W ramach projektu został wydany katalog promujący przedsiębiorstwa powiatu kolbuszowskiego z czterech branż: spożywczej, drzewno meblarskiej, przetwórstwa tworzyw sztucznych oraz odzieżowej. Uroczystego otwarcia targów dokonała Prezes Stowarzyszenia Pani Ewa Draus, a także Burmistrz Miasta Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec oraz Starosta Kolbuszowski Bogdan Romaniuk. W targach wzięli również udział przedstawiciele Mieleckiej Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A oraz liczni przedsiębiorcy z powiatu kolbuszowskiego, którzy zaprezentowali swoje wyroby, a także zaproszone misje gospodarcze ze Słowacji i Ukrainy, które wystawiły się ze swoją ofertą handlową. Delegacja z Ukrainy liczyła 14 osób, natomiast ze Słowacji 5 osób, i składały się z przedstawicieli Izb Gospodarczych oraz przedsiębiorców. W ramach misji gospodarczych do Kolbuszowej przyjechali m. in.: właściciel sieci hurtowni na Słowacji, przedstawiciel zakładu wytwarzającego wyśmienitej jakości wina Tokaj, właściciel zakładu produkującego kapelusze z Ukrainy, właściciel sieci cukierni na Ukrainie, właściciel zakładu produkującego maszyny i sprzęt stolarski oraz wiele innych.

9 sierpnia odbyło się seminarium pt. „Nowy Rynek – Nowe Szanse" w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej. Udział w nim wzięli przedstawiciele samorządu gminnego oraz powiatowego, przedstawiciele Mieleckiej Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A., Izby Przemysłowo – Handlowej z Rzeszowa, Podkarpackiej Izy Gospodarczej z Krosna, a także Zakarpackiej Izby Przemysłowo – Handlowej z Użgorodu oraz liczni przedsiębiorcy, zarówno z terenu powiatu kolbuszowskiego, jak i ze Słowacji i Ukrainy. Podczas seminarium zostały omówione zasady handlu z Ukrainą, przepisy obowiązujące, cła, a także Fundusze Wspierania Przedsiębiorczości, warunki składania wniosków, tryb ich rozpatrywania oraz wysokość dotacji.

K. W.

DESZCZOWA DZIEWCZYNA

Pamiętam – padał wtedy deszcz:
Rynny szeptały dookoła,
Wtem zobaczyłem Ciebie – wiesz?
Mimo dżdżu byłaś tak wesoła ...

Twe rozpuszczone długie włosy
Deszczowa obmywała woda ...
Na rzęsach miałaś krople rosy.
Mokła na deszczu Twa uroda.

I chociaż wszyscy klęli deszcz,
(O pięknej aurze każdy marzył),
Ty z tych narzekań śmiałaś się,
Bo z deszczem było Ci do twarzy!

... szliśmy, trzymając się za ręce,
Lecz wyszło słońce i deszcz szybko minął,
Już nie ujrzałem Ciebie więcej!
Zniknęłaś wraz z deszczem
deszczowa dziewczyno ...

KAZIMIERZ TRELA

NOCNE DYŻURY APTEK W KOLBUSZOWEJ

9 –15 sierpnia
ul. Piłsudskiego 9

16 – 22 sierpnia
ul. 11 Listopada 6

23 – 29 sierpnia
ul. Obrońców pokoju 17

30 sierpnia – 5 września
ul. Plac Wolności 37

6 – 12 września
ul. Piłsudskiego 9

13 – 19 września
ul. 11 Listopada 6

20 – 26 września
ul. Obrońców Pokoju 17

Pani
Marii Pikule
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci
MĘŻA
składają
pracownicy Miejskiego
Domu Kultury
w Kolbuszowej

Projekt „Życie w Małej Ojczyźnie - może być pasjonujące!" - zrealizowano!

Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej zakończyli pracę nad projektem językowym w ramach programu Socrates-Comenius zatytułowanym: „Życie w Małej Ojczyźnie - może być pasjonujące!".

Metoda projektów znana jest w dydaktyce. Według B. Potociej i L. Nowaka („Projekty edukacyjne" - Zakład Wyd. SFS, Kielce 2002, str.7) „Projekt edukacyjny jest to metoda nauczania kształtująca wiele umiejętności oraz integrująca wiedzę z różnych dyscyplin (przedmiotów). Istotą metody projektów jest samodzielna praca uczniów służąca do realizacji określonego przedsięwzięcia […], w oparciu o wcześniej przyjęte założenia".

Założeniem naszego projektu było umożliwienie wyjazdu do Francji młodzieży chcącej doskonalić znajomość języka, której nie było na to stać ze względów finansowych. To było głównym celem dla nauczycielek języka francuskiego M. Bardan i T. Zuba, które od 10 lat koordynują współpracę Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej i Liceum St. Armel w Bretanii. Temat projektu podsunęły nam koleżanki G. Pełka i B. Szafraniec, pasjonujące się od lat historią regionu i kierujące pracą kółka regionalnego w naszej szkole. To one zaproponowały, aby przedstawić naszym przyjaciołom z Francji kilka wybitnych postaci wywodzących się z regionu Kolbuszowej i poprosić stronę francuską o prezentację postaci z ich małej ojczyzny. Pomysł poparł pan Marek Soja, wojewódzki koordynator programu Sokrates-Comenius i pomógł nam w formalnym przygotowaniu wniosku. Francuzi zaakceptowali nasz pomysł i zaproponowali tytuł projektu: „Życie w Małej Ojczyźnie – może być pasjonujące!".

Aplikacja projektu, opracowana przez M. Bardan, G. Pełkę, B. Szafraniec i T. Zuba w 3 językach: polskim, francuskim i angielskim (tłum.na j. angielski A. Urban), została wysłana do Agencji Narodowej w Warszawie w lutym 2003 r., a 15 lipca 2003 r. Komisja Europejska zatwierdziła projekt do realizacji.

Na początku roku szkolnego 2003/2004 30-osobowa grupa młodzieży i 3 nauczycielki zawarła kontrakt zobowiązujący wszystkich uczestników do odpowiedzialnej realizacji przedsięwzięcia. Kol. G. Pełka była odpowiedzialna za słowne i plastyczne przygotowanie prezentacji, kol. M. Bardan za przygotowanie i wydanie gazety, T. Zuba za organizację pobytów we Francji i w Polsce oraz kontakty ze szkołą francuską.

Uczniowie, którzy mieli wyjechać do Francji zostali podzieleni na 3-osobowe grupy i zaczęli zbierać informacje na temat naszych sławnych rodaków: J. Drausa, S. Drożdża, M. Godlewskiego, M. Kosiorowskiej, M. Krzaklewskiego, A. Mleczko. Wł. Pogody, M. Siedmiograj, M. Starca oraz na temat mebli kolbuszowskich. Korzystając z bibliografii regionalnych, monografii, przeprowadzając wywiady z żyjącymi osobami uczniowie nabywali wiele umiejętności: rozwijali własną samodzielność, uczyli się analizy i syntezy informacji, wzrosła ich motywacja do nauki języków obcych. Na cotygodniowych spotkaniach z nauczycielami przedstawiali efekty własnych poszukiwań, a tym samym uczyli się wypowiadać publicznie, co miało ich przygotować do prezentacji finalnej wybranych postaci.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim wybitnym osobom, które współpracowały z młodzieżą. Mimo licznych obowiązków znaleźli oni czas, aby odpowiadać na e-maile, spotykać się i udzielać wywiadów naszym uczniom, zaprezentować im swój dorobek.

Prezentacja odbyła się podczas pobytu Francuzów w Polsce, a udział w niej wzięli: wybitne osobistości, o których mowa w projekcie, uczniowie i ich rodzice, przedstawiciele kuratorium i władz samorządowych oraz dyrektorzy i nauczyciele naszej szkoły i szkół zaprzyjaźnionych. Młodzież opracowała wizualną prezentację każdej postaci na planszach i plakatach i w trakcie uroczystości przedstawiła zebranym gościom efekty swojej pracy. Nad przygotowaniem prezentacji czuwała kol. G. Pełka, która zaangażowała dodatkowo do pracy członków Kółka Regionalnego oraz udostępniła materiały przez nich wypracowane.

Równocześnie młodzież pod kierunkiem kol. M. Bardan zajmowała się pracą redakcyjną, mającą na celu wydanie 2-językowej gazety prezentującej poszczególne postaci. Młodzież, z pomocą nauczycieli pisała artykuły o każdej osobistości, które redakcja Ziemi Kolbuszowskiej życzliwie publikowała co miesiąc w kolejnych wydaniach czasopisma.

Równolegle taką samą pracę wykonywała młodzież i pedagodzy francuscy.

Obydwie strony systematycznie kontaktowały się ze sobą telefonicznie i przez Internet. Nasz kolega informatyk M. Wilk czuwał, aby korespondencja internetowa uczniów i nauczycieli przebiegała bez problemów. Pomagał także w przygotowaniu wiadomości o programie na stronę internetową szkoły i opracowywał zdjęcia do gazety polsko-francuskiej.

Praca nad projektem była możliwa dzięki życzliwości Dyrekcji Szkoły i zaangażowaniu całego grona pedagogicznego. Współpraca międzyprzedmiotowa była konieczna, gdyż postaci, nad którymi pracowała młodzież reprezentowały różne dziedziny życia. I tak, oprócz wymienionych nauczycieli historii i j. francuskiego

– autorów projektu udział w nim wzięli też.:
- kol. K. Ciszek – nauczycielka fizyki, która pomagała uczniom zdobyć informacje nt. prof. S. Drożdża. Podczas pobytu Francuzów w Polsce przygotowała prezentację „Fizyka na wesoło - między nauką a zabawą", wzbudzając duże zainteresowanie fizyką uczniów polskich i francuskich,
- koleżanki polonistki H. Bajor i M. Janusz czuwały nad prezentacją postaci Marii Siedmiograj, a B. Piekarz i M. Kurda fachowym okiem korygowały artykuły pisane przez młodzież,
- na lekcjach geografii z kol. P. Bujakiem młodzież poszerzała swoje wiadomości na temat Francji, Bretanii, Paryża i Mons (Belgia), ponadto kol. P. Bujak udokumentował fotograficznie cały nasz projekt, a zwłaszcza pobyt nasz we Francji i Francuzów w Polsce,
- Dyrekcja i nauczyciele Centrum Kształcenia Praktycznego umożliwili naszym uczniom wykonanie miniaturek dawnych mebli kolbuszowskich, zaś kol. Z. Borowski wygłosił Francuzom wykład na temat historii tych mebli oraz pokazał im zrekonstruowaną przez uczniów komodę.

Dzięki pracy nad projektem zacieśniła się współpraca szkoły z władzami i środowiskiem lokalnym. Przyjęcie Francuzów w Polsce było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego. Podczas pobytu naszych gości z Francji Sekretarz Starostwa – E. Wróbel przyjęła nas i objaśniła, jaką rolę i zadania pełni starostwo.

Burmistrz Miasta Kolbuszowa, podczas uroczystej prezentacji projektu w dniu 6 kwietnia br. podziękował szkołom polskiej i francuskiej za pracę nad projektem i wręczył nagrody ich dyrektorom.

Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Goslara umożliwiło nam wydanie specjalnego polsko-francuskiego dodatku Ziemi Kolbuszowskiej, które jest efektem finalnym pracy uczniów i nauczycieli. Towarzystwo doceniło również pracę uczniów i nauczycieli nagradzając ich na uroczystej Miejsko-Powiatowej Sesji w dniu 3 maja br. dyplomami, medalami i książkami za propagowanie wiedzy o regionie w Europie.

Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej umożliwił zaprezentowanie pracy uczniów proponując wystawę w bibliotece na rozpoczęcie Dni Kolbuszowej.

Wyjazd naszej młodzieży do Francji, rewizyta przyjaciół francuskich, podczas której nastąpiła prezentacja wybitnych postaci naszego regionu, wydanie 2-językowej gazety – to owoce pracy uczniów Zespołu Szkół Technicznych, nauczycieli, wielu ludzi i instytucji za którą pragnę wszystkim gorąco podziękować jako szkolny koordynator projektu Sokrates-Comenius.

TERESA ZUBA

Od grudnia zeszłego roku w budynku Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej funkcjonuje Gminne Centrum Informacji. Centrum powstało na mocy porozumienia zawartego pomiędzy MiPBP a Wojewódzkim Urzędem Pracy w Rzeszowie, w ramach finansowanego przez MGPiPS programu „PIERWSZA PRACA", z tego też powodu głównym zadaniem GCI jest pomoc bezrobotnym w poszukiwaniu pracy oraz w nabywaniu i poszerzaniu swoich wiadomości na temat Internetu i obsługi komputera. Jednak Centrum nie ogranicza się tylko do osób poszukujących pracy, ale świadczy swoje usługi wszystkim chętnym.

Kto korzysta z GCI?

GCI swoje zadania realizowało w trojaki sposób: poprzez kursy, porady oraz udostępnianie komputerów. W kursach prowadzonych przez GCI wzięło udział 67 osób, dotychczas odbyło się 251 kursów, które objęły w sumie 251 godzin szkoleń. Ponieważ osoby uczestniczące w kursach były w różnym wieku i mieli zróżnicowaną wiedzę na temat komputerów, to kursy te były prowadzone indywidualnie lub w małych grupach.

Wśród osób, które skorzystały z kursów byli zarówno uczniowie szkół gimnazjalnych, którzy chcieli poszerzyć swoją wiedze ponad to, co nauczyli się na lekcjach informatyki w szkołach (wśród tych osób szczególnym zainteresowaniem cieszyło się skanowanie i obrabianie zdjęć). Z kursów GCI korzystały też osoby, które właśnie skończyły szkołę średnią i uczyły się pisać na komputerze podania i życiorysy oraz wysyłać je poprzez Internet do pracodawców lub umieszczać je na Internecie w bazach CV. Były też osoby w wieku średnim, które nie miały wcześniej żadnego kontaktu z komputerami i chciały zapoznać się z nową technologią. W tym miejscu należałoby pochwalić zaangażowanie tych właśnie osób, które mimo trudności bardzo starały się i często z sukcesami poznawały tajniki komputerów i Internetu. Z osób tych można wyróżnić Pana, który u nas poznawał podstawy, a później, gdy wyjechał do pracy na zachód przysyłał pracownikom GCI pozdrowienia za pomocą poczty elektronicznej, lub też Pana, który był już na emeryturze, a przyszedł na kurs, aby pomóc synowi umieszczać ogłoszenia w Internecie oraz żeby móc prowadzić mu korespondencje poprzez Internet.

Z powodu zróżnicowania kursantów różne były też tematy kursów, od podstaw obsługi komputera, poprzez programy biurowe, obsługę drukarki, skanera, aż po kursy szybkiego pisania czy obsługę programu Płatnik.

Drugą formą pomocy, jaką oferowali pracownicy GCI były porady. Udzielili oni porad w zakresie:
- Zakładania kont pocztowych i wyszukiwania w Internecie – 963 osób,
- Pomocy przy pisaniu CV, listów motywacyjnych oraz podań – 100 osób,
- Pomocy przy skanowaniu materiałów – 9 osób,
- Udzieleniu informacji o możliwościach podjęcia zatrudnienia w krajach UE – 7 osób,
- Wyszukiwania i zamieszczania ofert pracy w Internecie – 75 osób,
- Wyszukiwanie aktów prawnych – 9 osób,

Trzecią formą realizacji postawionych przed GCI zadań było udostępnianie komputerów i dostępu do Internetu (dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP był to dostęp darmowy, dla pozostałych wiązał się on z opłatą wynoszącą 2 złote za godzinę). Z formy tej skorzystało prawie 4 000 osób.

Pracownicy GCI prowadzą też stronę internetową, znajdującą się pod adresem www.gci.kolbuszowa.pl, na której zamieszczane są informacje, porady i wzory dokumentów przydatnych dla osób poszukujących pracy. Stronę tą odwiedziło do tej pory prawie 2500 osób.

Tak, więc mimo tego, że Gminne Centrum Informacji kieruje swoją ofertę głównie do osób bezrobotnych (wśród 67 osób uczestniczących w kursach, 52 osoby były bezrobotne, było 3 uczniów, 6 osób pracujących, 3 emerytów/rencistów oraz 3 studentów) można powiedzieć, że korzysta z niej dużo szersze grono klientów. GCI nadal zaprasza na organizowane szkolenia. Kursy te są darmowe dla wszystkich, można na nie uczęszczać w dowolnych godzinach pomiędzy 7 rano a 21 od poniedziałku do piątku (tylko w sierpniu pomiędzy 10 a 18). Zapisać się można osobiście w siedzibie GCI w budynku MiPBP lub pod telefonem 2270220 w. 27.

WOO

Osobistości naszej Małej Ojczyzny

- Stanisław Drożdż

Stanisław Drożdż urodził się 12 września 1954 roku w Kupnie, gdzie ukończył szkołę podstawową.

Po zdaniu matury w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, w 1973 roku rozpoczął studia na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Od początku studiów pasjonował się fizyką jądrową i tym „co złożone". Oto jego zdanie na ten temat: „Najciekawsze jest to, co jest złożone. Złożone - to nie znaczy to samo co skomplikowane. Złożone - to znaczy zjawisko czy też obiekt o ogromnym bogactwie struktury. Coś co wydaje się chaotyczne, przypadkowe - ale z pewnej perspektywy może wydać się piękne."

Jest cenionym naukowcem nie tylko w Polsce, ale również za granicą. Wykładał m. in. w Stanach Zjednoczonych, Francji, Australii, Japonii, Brazylii i Niemczech.

Zna biegle kilka języków - mówi po angielsku, francusku, rosyjsku i niemiecku.

Dzisiaj jest profesorem doktorem habilitowanym. Wszystkie stopnie i tytuły naukowe zdobył w dziedzinie fizyki jądrowej.

Jest kierownikiem Laboratorium Dynamiki Nieliniowej w Instytucie Fizyki Jądrowej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie i Zakładu Systemów Złożonych na Uniwersytecie Rzeszowskim.

WSPOMNIENIA

Jak zapamiętała go jego wychowawczyni z liceum, pani Joanna Zioło:

„Stanisław Drożdż był moim wychowankiem przez cztery lata. Uczęszczał do klasy, z którą jestem najbardziej zżyta. Zapamiętałam go z wielką sympatią, ponieważ nie miałam z nim żadnych kłopotów. Był moim ulubionym uczniem, traktowałam go jak własnego syna."

JEGO WŁASNE WSPOMNIENIA Z CZASÓW LICEALNYCH:

„Swoją klasę z liceum wspominam z wielką sympatią. Wiele było sytuacji, które lubimy sobie powspominać kiedy się spotkamy. To był najpiękniejszy okres w moim życiu... Choć pewnie mogłem lepiej wykorzystać ten czas spędzony w szkole. Każdy w moim wieku, jak spojrzy wstecz dojdzie do podobnego wniosku."

KAROLINA MAREK, PAULINA MIAZGA, ANNA STAWARZ

Profesor Stanisław Drożdż jest pionierem **ekonofizyki** w Polsce. Jest to nowa dziedzina nauki. Inaczej mówiąc to **fizyka finansowa**. Zajmuje się badaniem zjawisk występujących w złożonych układach gospodarczych na rynkach finansowych za pomocą narzędzi i pojęć, którymi posługują się fizycy.

Edukacja i Kultura
Socrates Comenius

„Niniejszy projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Wspólnoty Europejskiej w ramach programu Sokrates-Comenius. Treści samego projektu lub materiałów nie odzwierciedlają stanowiska Komisji Europejskiej czy Agencji Narodowej w danej sprawie, a w związku z tym ani Komisja Europejska, ani Agencja Narodowa nie ponosi za nie odpowiedzialności."

3 czerwca 2004 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski otworzył w Bełżcu Muzeum - Miejsce Pamięci męczeńskiej śmierci około 500 000 Żydów, zamordowanych w okresie od lutego do grudnia 1942 roku przez hitlerowskie Niemcy.

Pamięć o kolbuszowskich Żydach

"Milczenie o zagładzie to zapominanie o niej" – tak mówił w swoim wystąpieniu Prezydent RP. Żydzi, którzy przybyli na otwarcie Miejsca Pamięci, zdejmowali buty przed wejściem na teren obozu. Dalej wszędzie szli już boso, trzymając obuwie w ręku. Zapytani, dlaczego tak czynią, odpowiadali, że ta ziemia jest dla nich święta.

Na głównej ścianie nowego pomnika widnieje znamienny napis:

Ziemio nie kryj mojej krwi,
iżby mój krzyk nie ustawał.
(Księga Hioba)

Zwiedzając muzeum można zobaczyć zardzewiałe klucze, którymi 62 lata temu, bezimienni ludzie zamknęli drzwi swoich mieszkań. A może któryś z tych kluczy należał do mieszkańca Kolbuszowej?

Mówiono im, że jadą do obozów pracy na Ukrainie. Mogli zabrać ze sobą tylko niewielki bagaż. W bydlęcych wagonach jechali kilka, a nawet i kilkanaście godzin. Tym, którym udało się uciec z pociągu, nie udawało się uciec przed kulą niemieckich strażników...

(Widok starego pomnika pamięci z 1965 roku)

Źródła podają, że w taką drogę wyruszyli także mieszkańcy galicyjskiego miasteczka – Kolbuszowa. Zwiedzając muzeum możemy o nich przeczytać:

"Region ten obfitował w wiele małych żydowskich miasteczek, sztetli, z których każde miało swoją własną historię. Wiele z tych miasteczek spotkał bardzo podobny los do tego, który stał się udziałem Kolbuszowej.

Gdy Niemcy zajęli Kolbuszową, najpierw poniżali Żydów, potem zmuszali do pracy niewolniczej, zaś w 1941 oku zamknęli ich w getcie. 25 czerwca 1942 roku wszyscy Żydzi z Kolbuszowej zostali przeniesieni do pobliskiego Rzeszowa. 28 czerwca Niemcy wybrali 100 młodych, silnych mężczyzn, których wysłali z powrotem do Kolbuszowej, w celu zagarnięcia mienia żydowskiego.

Większość Żydów z Kolbuszowej została deportowana do Bełżca razem z Żydami rzeszowskimi w lipcu i sierpniu 1942 roku."

(Fragment wystawy związanej z Kolbuszową w Bełżcu. Na zdjęciu jedna z rodzin wywiezionych do Bełżca. Zdjęcie własne)

To dobrze, że historia naszego powiatu związana z okresem II wojny została dostrzeżona, bo jak mówił Aleksander Kwaśniewski: „Strata, jaką poniósł naród żydowski, jest stratą, jaką poniosła Polska, jest stratą, jaką poniosła cała ludzkość...", zaś rabin Andrew Baker przestrzegał: „Niech pamięć będzie naszym błogosławieństwem".

URSZULA KOPEĆ

(Widok na miejsce pamięci według nowego projektu. Zdjęcie własne, czerwiec 2004r.)

Moje wspomnienie o mojej Małżonce
Barbarze Winiarskiej-Hrycyszyn,
lekarzu stomatologii

Barbara z okresu studiów.

Barbarze, zmarłej zaledwie 4 miesiące temu, bo w dniu 25 marca 2004 roku, w Rzeszowie. W dniu swej śmierci miała Ona ukończone 71 lat i zaledwie 3 miesiące roku 72-go. Mimo, że w Rzeszowie mieszkała 48 lat, życzyła sobie być pochowaną w mieście rodzinnym, w mieście gdzie pochowani są jej rodzice, teściowie i przodkowie rodziny.

Barbara do Rzeszowa przybyła w maju 1956 roku, po ukończeniu studiów na Wydziale Stomatologii Akademii Medycznej we Wrocławiu. Zamieszkiwała początkowo przez ponad półtora roku w domu swego wujostwa Antoniego i Wiktorii Stryczek. W tym samym czasie, ja, po ukończeniu II stopnia Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, zamieszkałem przy tej samej ulicy, w domu odległym o kilkadziesiąt metrów. To sąsiedztwo zamieszkiwania, pochodzenie ze wspólnego miasta, dojazdy do rodziców, dało efekt, iż w grudniu 1957 roku pobraliśmy się. Oczywiście ślub odbył się w Kolbuszowej. Udzielił nam go wspólny i wielce lubiany przez nas katecheta naszego Gimnazjum i Liceum ks. Józef Cieśla. Od tej chwili wiedliśmy wspólne życie przez około 47 lat.

Barbara urodziła się w Kolbuszowej, 14 grudnia 1932 roku, z matki córki Katarzyny Stryczek i ojca Ludwika Winiarskiego, syna Stanisława i Jadwigi z Chodorowskich, zamieszkujących kiedyś dom na własnej ich posesji przy ul. Nowe Miasto nr 4, (obecnie posesja Państwa Rymanowskich). Urodziła się w domu stanowiącym własność jej rodziców, przy ulicy Piłsudskiego, (aktualny numer 31), zamieszkiwanym później przez rodzinę Państwa Serwańskich. Do szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum uczęszczała w Kolbuszowej. Szkołę podstawową ukończyła w roku 1945 a liceum w roku 1951 dużą maturą. W tym roku rozpoczęła studia medyczne we Wrocławiu, zamieszkując w mieszkaniu rodziny swego brata Stanisława. Do studiów medycznych zachęcił Ją wuj Antoni Stryczek. Ona myślała natomiast o studiach aktorskich, wykazując w tym względzie znaczne zainteresowanie i wiele predyspozycji. Już w przedszkolu, a następnie w szkole, chętnie wykonywała powierzane Jej role, wykazując też nieprzeciętne zdolności taneczne. Te zdolności wykorzystywała Pani prof. Eugenia Kurdowa powierzając Jej solowe partie taneczne w przedstawieniach gmnazjalnych. Wyróżniała się urodą, która to rozwijała się wraz z jej wiekiem.

Należy dodać, iż Barbara była w gimnazjum i liceum solidną uczennicą zawsze przygotowaną do kolejnych lekcji, dobrze zorganizowaną, strzegącą porządku wokół siebie. Była też dziewczyną zdecydowaną w swych poczynaniach, nieco przywódczą i też nieco dumną. Dziewczyną, a później kobietą potrafiącą strzec swych praw, tak ucznia jak i człowieka, nie pozwalającą szydzić z siebie, lub poniżać. Zawsze była wesołą pełną humoru, potrafiącą wyrazić swą radość i wesołość pełnym, roznoszącym się daleko perlistym śmiechem. Te wszystkie cechy powodowały, że zawsze otaczał ją wianuszek koleżanek, chętnie z nią przebywających, uczących się z nią, przygotowujących się do matury. W tym wszystkim mieli też swą zasługę Jej rodzice, niezwykle serdeczni, uczynni i gościnni. Jej mama nie pozostawiała koleżanek bez poczęstunku i gdy trzeba było bez solidnego posiłku, a nawet zapewnienia noclegu dalej mieszkającym. Niemniej gościnnym był też tato Ludwik, użyczający gościny i schronienia w swym domu dalekim krewnym. Nawet obcych szukających pomocy przygarniał do swej rodziny. Dał bowiem mieszkanie i opiekę obcej dziewczynce płaczącej na grobie zmarłej matki, a której nie chciała przyjąć jej rodzina.

Z mężem Wilhelmem, podczas zabawy sylwestrowej.

Barbara, na studia stomatologiczne dostała się nie bez trudności. Mimo dobrze zdanych egzaminów ze wszystkich obowiązujących przedmiotów, odmówiono Jej przyjęcia. Problemem bowiem stały się dane w Jej dokumentach o zawodzie ojca i o stanie majątkowym Jej rodziców, stanowiące kryteria ówczesnej zasady przyjęć studentów. Mianowicie w kwestionariuszu: zawód ojca Basia wpisała zgodnie z prawdą; kupiec. Natomiast jako poświadczenie stanu majątkowego rodziców w urzędzie miasta zostało jej wpisane, że posiadany majątek rodziców to dom murowany, kryty blachą. To stawiało Ją poza prawem do studiowania. Nie zrezygnowała jednak ze swego prawa do studiów. Rozpoczęła wyjaśnianie faktów, jakie kryły się za powyższymi danymi przedstawione Dziekanowi Wydziału, którym na tej uczelni szczęśliwie był jeden z lwowskich profesorów. Te starania otworzyły Jej podwoje studiów. Studiowała z zaparciem, wiarą i rozumieniem celu, który miała do osiągnięcia. Dowodem tego są jej wyrzeczenia nawet gorących miłości, które mogły zapewnić dobry byt, ale za granicą, a co mogło przeszkodzić lub odwlec osiągnięcie zamierzonego celu, czyli terminowego ukończenia lub w ogóle ukończenia studiów. Takiego wyboru nie dokonała, obawiając się sprawienia zawodu rodzicom, pokładającym duże nadzieje w jej wykształceniu.

Kończąc studia stomatologiczne, nosiła się jeszcze z zamiarem dalszego kontynuowania studiów na Wydziale Medycznym. Zrezygnowała jednak, mając świadomość konieczności ponoszenia dalszych wydatków przez rodziców na jej utrzymywanie. Rodzicom Barbary w tym czasie powodziło się znacznie gorzej ze względu na przejęcie ich działalności i budynku przez Państwo i przekazanie ich spółdzielczości.

Swą pracę zawodową lekarza stomatologii, jak już wspomniałem, Barbara rozpoczęła w Rzeszowie w kwietniu 1956 roku w Państwowej Służbie Zdrowia. Tu powierzono Jej obsługę kilku stomatologicznych gabinetów równocześnie, w tym: gabinetu przy budowie elektrociepłowni, gabinetu obsługującego personel szpitala Wojewódzkiego i gabinetu w przychodni dziecięcej. Następnie przydzielono jej gabinet przy Technikum Budowlanym i ostatecznie przy Szkole Podstawowej Nr 3 przy ulicy Hoffmanowej i Jagiellońskiej w Rzeszowie. I tu postanowiła zostać, poświęcając się leczeniu dzieci i młodzieży. Tak wspomina jej pracę Koleżanka „po fachu" lekarz stomatologii Adelajda Sobieszczańska, żegnając Ją w imieniu Okręgowej Izby Lekarskiej i lekarzy uczestniczących w Jej pogrzebie na cmentarzu

kolbuszowskim, w dniu 27 marca 2004 roku. Oto fragment Jej wypowiedzi: „Tak jak odejście każdego człowieka z naszego świata napawa smutkiem, to dla nas braci lekarskiej tym smutniejsze, że nasza Koleżanka Barbara odeszła od nas tak jakby nagle, bo jeszcze po ostatnich Świętach Bożego Narodzenia, była Ona wśród nas, będąc pełną werwy, sił fizycznych, a nade wszystko Osobą niezwykłą, bo uosobieniem radości, wiecznego uśmiechu, życzliwości, którą to radością i życzliwością obdarzała każdego, kogo spotkała na swej drodze. Taką była zawsze odkąd Ją pamiętamy. …wybrała zawód lekarza w dziedzinie stomatologii. Zawód, o tyle specyficzny, że jego spełnianie, jak sami wiemy, nierzadko przynosi ból , strach zwłaszcza u młodocianych pacjentów. A leczenie właśnie takich Ona wybrała i umiłowała. I ten zawód i takich pacjentów leczyła Ona blisko 40 lat. …zawód swój wykonywała nie tylko solidnie, ale potrafiła w swą pracę tchnąć pełnię serca, delikatności i miłości zarówno dla leczonej przez Nią młodzieży jak i dzieci, ale też wszystkich nieraz nieznanych, ale spotykanych dzieci. Dlatego też za swą wieloletnią pracę poza wielu różnymi odznaczeniami i wyróżnieniami została uhonorowana odznaką „PRZYJACIELA DZIECI", zaskarbiając sobie równocześnie przyjaźń, pamięć i wdzięczność rodziców dzieci i rodziców ich rodziców i to na długo po odejściu z pracy i przejściu na emeryturę. …Barbara interesowała się nie tylko swą zawodową specjalnością, czyli stomatologią, ale też medycyną ogólną, będąc wręcz encyklopedią leków i sposobów leczenia, a wiedzą tą dzieliła się ze wszystkimi bezinteresownie, kto tylko tego potrzebował, dodając do tego zawsze życzliwy i radosny uśmiech".

Kończąc, Pani dr Adela zwróciła się do zebranych, z prośbą o zachowanie pamięci o Barbarze, jej niezwykłej osobowości pełnej życzliwości dla innych i radości życia, którą „obdarzała wszystkich spotykanych na swej życiowej drodze".

I ja piszący te słowa, żyjący obok niej i z nią przez okres, w którym tylko trzech lat zabrakło do obchodzenia „złotych godów", mogę stwierdzić z całą stanowczością, że wszystko to co mówiła w swym pożegnaniu Pani dr Adelajda Sobieszczańska ani trochę nie odbiegało od prawdy. Żona moja Barbara tak dla innych, jak i dla mnie i naszej rodziny była osobą nie tylko pełną życzliwości, miłości, ale też osobą zawsze i za wszystko odpowiedzialną, w tym za powodzenie rodziny, za zdrowie wszystkich ich członków, tu oczywiście za dobry stan uzębienia wszystkich, ale też za wychowanie naszego syna Jarosława. Dbała też o dobry klimat i miłość w rodzinie. Nigdy nie szczędziła swych sił, zawsze spieszyła z wszelką pomocą, wszystkim i wszędzie.

Mimo już zaawansowanej choroby, była nadal czynną społecznie. W miarę swojego zdrowia do końca pełniła funkcję członka Zarządu i Sekretarza Komisji Emerytów i Rencistów Okręgowej Izby lekarskiej w Rzeszowie. Niestety, od pewnego momentu śmiertelna choroba nie pozwoliła jej czynić nic dla dobra ogólnego. Przerwała Jej pełną pięknych i szlachetnych epizodów nić, zawsze czynnego życia.

Kończąc to wspomnienie pragnę w imieniu swoim i całej rodziny Zmarłej, jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom Jej ostatniego pożegnania, a w tym lekarzom, delegatom i przyjaciołom z Okręgowej Izby Lekarskiej w Rzeszowie, sąsiadom z Rzeszowa, koleżankom i kolegom Kolbuszowianom, przyjaciołom Jej i rodziny, a też członkom chóru, wszystkim, którzy tak licznym uczestnictwem, pięknym śpiewem i uroczystym pożegnaniem, dali wyraz swej pamięci o Niej i Jej

Z wnukiem Michałem, rok. 1992.

przynależności do społeczności Kolbuszowskiej. Serdeczne też dziękuję Księżom: proboszczowi parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Kupnie – ks. Kazimierzowi Osakowi, ks. Grzegorzowi Kamińskiemu z parafii pw. Wszystkich Świętych i ks. Mariuszowi Godkowi z parafii Św. Brata Alberta za uroczyste odprawienie mszy żałobnej oraz wzniosłe i pokrzepiające słowa homilii.

Cześć Jej nieodżałowanej pamięci.

WILHELM HRYCYSZYN

ZIEMIANIE KOLBUSZOWSCY NA PRZEŁOMIE XVIII I XIX W. I ICH POWIĄZANIA Z FRANKISTAMI

W publikacjach historycznych o charakterze regionalnym mało było do tej pory informacji o związkach właścicieli ziemskich Kolbuszowej, Weryni i Widełki z frankistami. *(Frankiści to grupa polskich Żydów pod przywództwem Jakuba Lejbowicza Franka (Józef Dobrudzki), żyjącego w latach 1726 – 1791, a uważanego za mesjasza, skupiająca ok. 2 tys. osób, założona na Podolu w 1755 roku, która za panowania króla Stanisława Poniatowskiego ochrzciła się i zmieniła swoje wyznanie mojżeszowe na rzymsko – katolickie. Wielu z nich zostało nobilitowanych i otrzymało polskie nazwiska szlacheckie.)*

KSIĄŻĘ MARCIN LUBOMIRSKI I TEKLA ŁABĘDZKA

Właściciel Kolbuszowej książę Marcin Lubomirski w swoim bujnym życiorysie ma znamię arystokratycznego zwolennika frankizmu.

Był synem Antoniego, miecznika koronnego, który zasłynął ze swej rozrzutności i swego awanturniczego życia. W młodym wieku, bo w roku 1757, dzięki swemu urodzeniu awansował na generała wojsk polskich, a w roku 1775 był pułkownikiem „en chef" pierwszego polowego regimentu i posłem na Sejm RP. Na dworze królewskim był znanym i głośnym ze swych czynów erotycznych. Trzykrotnie zawierał związki małżeńskie i jak twierdzi Mateusz Mieses *„i tak wyspecjalizował się w tej mierze w znajomościach z baletnicami i aktorkami, że król Stanisław August jako fachowcowi od erotyki powierzył mu zarząd widowisk publicznych w Warszawie".*

Wcześniej przehulawszy właściwie wszystko w roku 1787 opuścił Polskę, osiadł we Frankfurcie n/Menem. Tutaj niedaleko w Offenbachu frankiści mieli swoją centralną siedzibę. Zbliżył się do nich i poślubił frankistkę Teklę Łabędzką. Po śmierci swego męża księcia Marcina (1727-1800), jako księżna wyszła ponownie za zwykłego śmiertelnika, także frankistę Piotrowskiego.

Tekla, urodzona w roku 1774 była damą dworu przy słynnej Ewie Frankównie aż do śmierci.

BRUNICCY I REYOWIE Z WIDEŁKI

Protoplastą rodu – baronów Brunickich właścicieli m.in. Widełki był Ignacy Brunstein. Ich majątek położony był na początku XIX w. w powiecie zaleszczyckim we wschodniej Małopolsce. Był to Żyd pochodzący ze starodawnej rodziny uczonych rabinów (m.in. Samuel Falkenfeld – rabin z Poznania czy R. Akiba Eiger autor dzieła z zakresu rytualizmu rabinicznego Beth – Szemuel ha – Achron). Ochrzcił się ze względów materialnych. W Austrii w okresie przedkonstytucyjnym Żydzi nie mogli kupić majątku ziemskiego. Stał się katolikiem i zmienił nazwisko Brunstein na Brunicki.

Książę Marcin Lubomirski .

Ignacy Brunicki tytuł barona uzyskał w dniu 21 stycznia 1815r., rząd austriacki zatwierdził ten tytuł szlachecki wyższej kategorii (12 II 1818r.) i przeniósł go na potomstwo (2 VI 1829r.).

Z tej rodziny wywodzi się Maksymilian Brunicki ożeniony z Joanną z Matczyńskich h. Jastrzębiec – właściciel Widełki. Z małżeństwa tego pochodzi córka Maria, która wyszła za mąż za Władysława hr. Reya (1817-1887), syna Kajetana – właściciela Przecławia i ich dzieci: Emma (ur. 1850r.) i Jadwiga (ur. 1861r.) Rodzeństwem Władysława byli: brat Dominik (1802-1846) i siostra Felicjana (1807 – 1860) żona Jerzego II hr. Tyszkiewicza (zm. 1862r.).

cd. na str. 16

Z historii Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej. Część I

Spółdzielczość w zaborze austriackim rozwinęła się w II połowie XIX wieku w warunkach autonomii konstytucyjnej, gwarantującej względną swobodę stowarzyszania się i zebrań. W warunkach galicyjskich ucisk narodowościowy przybierał postać upośledzenia gospodarczego, dlatego u podstaw ruchu spółdzielczego tkwił element obrony narodowej. Najstarsza centrala spółdzielcza w Galicji – Związek Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, występował jako placówka stojąca na straży polskich interesów gospodarczych, broniąca Polaków przed atakami finansjery niemiecko-austriackiej i przed niekorzystną dla Galicji polityką ekonomiczną austriackiego rządu centralnego popierającego tę finansjerę. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka danych dotyczących sytuacji społeczno-ekonomicznej miasta Kolbuszowa pod koniec XIX wieku.

W roku 1868 Kolbuszowa liczyła 2465 mieszkańców, w tym 1420 osób pochodzenia żydowskiego (68%), którzy zdominowali w tym czasie cały handel, drobne usługi i przemysł w mieście.

W 1873 roku powstała Ochotnicza Straż Ogniowa, a w 1892 roku organizuje się oddział straży pożarnej oraz kółko rolnicze, które w 1901 roku otwarło sklep. W roku 1887 powołano do życia Zarząd Powiatowy Kółek Rolniczych, założono Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" z własnym budynkiem od 1908 roku, Towarzystwo Szkoły Męskiej, które w 1912 roku uruchomiło pierwsze klasy prywatnego gimnazjum. Na początku XX wieku powstała Spółdzielnia Rolnicza „PŁUG" oraz drukarnia.

Gospodarka miejska oparta była w dużym stopniu na rzemiośle, drobnym przemyśle i handlu. W 1896 roku w Kolbuszowej istniało 78 warsztatów rzemieślniczych i 49 sklepów, z których najliczniejszą grupę stanowiły tzw. „towary mieszane" (31 sklepów). Dużą rolę w gospodarce miasta odgrywało rolnictwo. Dla wielu mieszczan stanowiło ono główne źródło utrzymania. W 1883 roku z ogólnego obszaru miasta wynoszącego 1435 morgów, na grunty orne, ogrody i pastwiska przypadało 1216 morgów, z czego 861 należało do mieszczan, natomiast 415 do folwarku Zdzisława Tyszkiewicza. Liczba mieszkańców w Kolbuszowej w 1910 roku wynosiła 3460 osób. Z powyższych danych wynika, że lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XIX wieku zapoczątkowały w mieście duże ożywienie działalności gospodarczej. Przejawiało się ono w tworzeniu pierwszych organizacji finansowych i gospodarczych. Najwcześniej, bo już 8 grudnia 1874 roku, założono Towarzystwo Zaliczkowe „Szczęść Boże" z inicjatywy aptekarza Franciszka Buczka i księdza Macieja Pajora.

Na walnym Zgromadzeniu członków, odbytym 8 grudnia 1874 roku przyjęty został statut, który określał, że Towarzystwo Zaliczkowe „Szczęść Boże" jest stowarzyszeniem z nieograniczoną poręką. Statut został zarejestrowany w Sądzie Obwodowym w Tarnowie 15 lipca 1875 roku pod liczbą 8849. Skład członkowski Towarzystwa to przede wszystkim właściciele gospodarstw rolnych oraz właściciele drobnych przedsiębiorstw wytwórczych i handlowych, rzemieślnicy i kupcy. Towarzystwo Zaliczkowe „Szczęść Boże" staje się czynnikiem samoobrony warstw średnich powiatu kolbuszowskiego. Robotnicy, urzędnicy państwowi oraz inteligencja stanowili zaledwie niecałe 4% członków Towarzystwa. W składzie osobowym Towarzystwa pod względem liczby dominująca jest klasa chłopska. Wynikało to z faktu, że chłopi chcąc unikać wyzysku lichwiarzy i z reguły nie mogąc korzystać z pożyczek hipotecznych Banku Krajowego najczęściej z powodu braku ksiąg hipotecznych, wstępują do Towarzystwa Zaliczkowego, stanowiąc już w 1877 roku 52% ogółu członków.

Towarzystwo w pełni odpowiadało potrzebom ludności powiatu kolbuszowskiego. Na wzrost zapotrzebowania na nowe środki inwestycyjne i dobra konsumpcyjne znaleziono właściwą formę oszczędzania i kredytowania, przyczyniając się do rozwoju produkcji towarowej i podniesienia poziomu życia członków Towarzystwa.

W celu stworzenia silnych podstaw finansowych, Towarzystwo przeznaczyło jak największą część zysku na powiększenie funduszy własnych, a równocześnie ograniczało dywidendę, która na ogół nie przekraczała oprocentowania kredytów. Pierwsza wzmianka prasowa o działalności Towarzystwa Zaliczkowego „Szczęść Boże" w Kolbuszowej znajduje się w „Przeglądzie Rzeszowskim" dwutygodniku społeczno-ekonomicznym i literackim Rocznik 1. 1883 nr 7 z 31 marca. Z kolei „Przegląd Rzeszowski" R.1: 1883, nr 10 z dnia 19 maja na str. 3 „Kolbuszowa w kwietniu"` – zawiadamia: *W dniu 15 kwietnia br. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków tutejszego Towarzystwa Zaliczkowego „Szczęść Boże" w celu załatwienia rocznych rachunków za rok 1882. Według rachunków tych „obrót czasowych wyniósł 14.978 złr 79 ct. Bilans majątku w stanie czynnym: pożyczki 17.374 złr 50 ct, procenta zaległe 61 złr 72 ct, pozostałość kasowa 46 złr 79 ct, razem 17.526 złr 81 ct w stanie biernym. Fundusz rezerwowy 824 złr. Udziały 5.200 złr. Wkładki 6.300 złr 89 ct. Wierzyciele 4.050., procenta pobrane 217 złr 46 ct. Czysty zysk 934 złr 46 ct. razem 17.526 złr 81 ct. Z zysku czystego wydzielono 10% dywidendy dla członków od udziału 327 złr, a na renumerację dla dyrekcji i służby 305 złr, a na fundusz rezerwowy 262 złr 46 ct, dla ubogich uczniów 40 złr.*

Po przyjęciu rachunków do wiadomości i udzielenia absolutorium dyrekcji, zgromadzenie wybrało Radę Nadzorczą. Przewodniczącym Rady został pan Julian Schaiffer, znany kupiec i finansista z Rzeszowa.

W roku1890 drobni rolnicy stanowili około 55,8% ogółu członków Towarzystwa Rozliczeniowego. Na progu XX wieku – w 1900 roku odsetek drobnych rolników osiągnął w Towarzystwie 73,5%. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że w rolnictwie zatrudnionych było 80% ludności, to nasuwa się wniosek, że przekrój zawodowy Towarzystwa Zaliczkowego zbliżał się stopniowo do przekroju zawodowego ludności, przy nieco wyższym udziale kupiectwa. Towarzystwo udzielało pomocy w uzdrawianiu zadłużonych gospodarstw wiejskich, ułatwiało realizację nowego budownictwa, kupno inwentarza i zakup ziemi.

Koniec XIX i początek XX wieku zaznacza się dynamicznym rozwojem Towarzystwa Zaliczkowego w zakresie wzrostu liczby członków, wzrostu udziałów członkowskich oraz wzrostem wypłaconych kredytów oraz wzrostem dochodów i zysków. Umożliwiło to rozpoczęcie budowy własnego budynku administracyjnego Towarzystwa. W roku 1906 oddano do użytku budynek Towarzystwa Zaliczkowego „Szczęść Boże" w Kolbuszowej. Na uroczystości otwarcia budynku obecny był Marszałek Powiatu hrabia Janusz Tyszkiewicz.

---

cd. ze str. 15

JAKUBOWSCY Z WERYNI

Wśród nobilitowanych w roku 1764 frankistów znalazł się także Żyd – mieszczanin krakowski Franciszek Jakubowski herbu Topór. Jego drugi syn Kazimierz (zmarł w 1802r.), podstoli owrucki, był właścicielem Weryni. Wraz z żoną Franciszką (która zmarła w dniu 2 maja 1800r.) miał kilku synów. Spośród nich Tadeusz był paziem królewskim, chorążym w wojsku koronnym w roku 1778.

Po śmierci Kazimierza Werynia (od roku 1805 jako Dominium występuje razem z Kłapówką) znalazła się w posiadaniu Reyów z Przecławia. Założyli oni „na surowym korzeniu" na początku XIX w. jeszcze jeden folwark na Rejowcu, przysiółku Weryni. Nazwisko Kajetana hr. Reya pojawia się w księdze chrztów tej wsi pod datą 8 sierpnia 1806r. jako ojca chrzestnego Aleksandry Wincentyny, córki Michała Jafińskiego – ekonoma z Weryni.

MARIAN PIÓREK

W roku 1902 powstał w Banku Krajowym zbiorowy rachunek spółek pożyczkowo-oszczędnościowych. Było to impulsem do powstania spółek oszczędności i pożyczek. W 1902 roku taka spółka powstała w Niwiskach. W 1913 roku spółka ta zrzeszała 165 członków, wniesione oszczędności wynosiły 17.892 korony, a udzielone członkom pożyczki 9.020 koron. Przełożonym zarządu był wówczas ks. Franciszek Kuźniarowicz – proboszcz, kasjerem Roman Walewicz – organista, a przewodniczącym rady – dr Jan Hupka – właściciel dóbr.

W 1905 roku założono Spółkę Oszczędności i Kredytów w Ostrowach Tuszowskich, która w 1913 roku zrzeszała 365 członków. Wniesione w tym roku „wkładki" wynosiły 27.399 koron, a wypłacone członkom pożyczki – 40.630 koron.

Również w Kolbuszowej powstała Spółka Oszczędności i Pożyczek. I Nadzwyczajne Walne Zebranie odbyło się 24 października 1915 roku. Na przełożonego Zarządu wybrano ks. Józefa Gajka, jego zastępcą został ks. Henryk Weryński. 18 stycznia 1916 roku odbyło się I Zwyczajne Walne Zebranie Spółki Oszczędności i Pożyczek. W imieniu Zarządu ks. Józef Gajek złożył sprawozdanie z czynności Spółki za rok 1914 i 1915. Ze sprawozdania wynika korzystny wpływ Spółki na zwiększenie oszczędności: ogółem na 31 książeczkach złożono 36.288 koron. Spółka udzieliła pożyczek na łączną kwotę 27.530 koron. Przeciętna wielkość pożyczek wynosiła 300 koron, największa – 996, najmniejsza zaś 100 koron. Duża część pożyczek była przeznaczona na spłatę prywatnych uciążliwych długów i na kupno inwentarza. Widzimy wiec, że pomimo działań wojennych Spółka prowadziła działalność gospodarczą.

Po I wojnie światowej, na Walnym Zgromadzeniu Spółki odbytym 19 marca 1919 roku podjęto uchwałę o obniżeniu oprocentowania wkładów oszczędnościowych z 3% na 2% w stosunku rocznym, ze względu na nadmiar gotówki. Uchwalono jednocześnie, aby przeznaczyć 10.000 koron na polską pożyczkę państwową, jako najlepszą lokatę gotówki. Dokonano wyboru Władysława Dobrowolskiego, dyrektora Spółki „PŁUG", na przełożonego Zarządu, na jego zastępcę wybrano ks. Wojciecha Słoninę katechetę z Kolbuszowej, kasjerem został Antoni Nowicki za którego poręczyły 3 osoby. Walne Zgromadzenie Spółki Oszczędności i Pożyczek odbyte 27 kwietnia 1920 wybrało na przewodniczącego Rady Wojciecha Słoninę. Dokonano jednocześnie wyboru 3 członków Zarządu. Zostali nimi Wojciech Augustyn z Kolbuszowej Górnej, Franciszek Stąpor z Kolbuszowej Górnej, Jan Jakubczyk z Bukowca. Upoważniono jednocześnie Radę Nadzorczą do udzielania pożyczek 10.000 koron.

Na początku XX wieku Towarzystwo Zaliczkowe „Szczęść Boże" – Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką przekształciło się w Spółdzielnię Zaliczkową „Szczęść Boże" – Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością. Na Walnym Zebraniu odbytym w 1923 roku statut Spółdzielni Zaliczkowej „Szczęść Boże" w Kolbuszowej został dostosowany do ustawy o spółdzielniach z 1920 roku i zarejestrowany w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie 19 maja 1923 (firm.238/23). Następna zmiana statutu nastąpiła 8 sierpnia 1925 roku.

ANDRZEJ TATUŚKO

Ciąg dalszy nastąpi

ŻYCIE GOSPODARCZE...

Komunikat Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej

Bank Spółdzielczy w Kolbuszowej, mając na uwadze usprawnienie obsługi i zaoszczędzenie czasu klientów, proponuje wprowadzenie systemu bankowości internetowej. System ten umożliwi posiadaczom rachunków bankowych dostęp do własnych kont poprzez internet za pomocą dowolnego komputera podłączonego do internetu oraz dowolnej przeglądarki internetowej przez 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę z dowolnego miejsca na świecie. System bankowości internetowej nie wymaga instalowania dodatkowych aplikacji na komputerze posiadacza rachunku. Za pomocą standardowej przeglądarki internetowej możliwe jest między innymi sprawdzenie stanu konta i dokonywanie przelewów.

Dobra jakość sprzętu, który zostanie użyty przez bank do obsługi systemu bankowości internetowej gwarantuje szybkie i bezawaryjne działanie, a najnowocześniejsze zabezpieczenia zapewniają poufność przekazywanych danych.

Klienci indywidualni (posiadacze rachunków bankowych, w których do ważności dyspozycji wymagany jest 1 podpis) dostęp do własnego konta bankowego uzyskują przy użyciu tokena, to jest urządzenia w formie breloczka z wyświetlaczem ciekłokrystalicznym. Token służy również do zatwierdzania dyspozycji rozliczeniowych. Koszt zakupu tokena, który ważny jest przez 4 lata wynosi 250 zł netto.

System bankowości internetowej pozwala klientom indywidualnym na przeglądanie stanu rachunków, historii operacji, pełnej obsługi przelewów, lokat i zleceń stałych, zastrzeganie dokumentów, awizowanie gotówki do wypłaty.

Posiadacze rachunków bankowych, do których dla ważności dyspozycji wymagane są dwa podpisy (klienci korporacyjni) uzyskują dostęp do konta przy użyciu karty mikroprocesorowej, hasła i czytnika umożliwiającego identyfikacje. Cena czytnika kart wynosi 280 zł netto, hasła 1000,00 zł, karty mikroprocesorowej ważnej przez 2 lata 120 zł dla jednego użytkownika. System pozwala klientom korporacyjnym uzyskiwanie informacji na temat bieżącego salda, obrotów bieżących, wyciągów bankowych z rachunków, a także eksport operacji z wyciągu do systemu finansowo-księgowego firmy, import przelewów systemu finansowo-księgowego firmy, przeglądanie i porządkowanie przelewów wg zadanych kryteriów, akceptowanie zbiorcze przelewów, akceptowanie pojedynczych przelewów, wycofanie akceptów przed przekazaniem do realizacji, zakładanie lokat terminowych. System sprawdza również poprawność podpisów, wymaganą kombinację podpisów dla danego klienta i decyduje czy przelew jest gotowy do przekazania do banku.

Ponieważ Bank Spółdzielczy poniesie znaczne koszty związane z wprowadzaniem usług internetowych, w przypadku podjęcia decyzji o korzystaniu z tych usług, proszę o pisemne poinformowanie Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej, co pozwoli zamówić odpowiednią ilość tokenów, kart mikroprocesorowych oraz czytników.

Podobne funkcje użytkowe posiadają systemy Tele Comp i SMS Comp. Systemy te umożliwiają klientowi Banku telefoniczne otrzymywanie informacji.

PREZES ZARZĄDU BS
MGR ANDRZEJ TATUŚKO

Termin składania wniosków o dopłaty obszarowe upłynął!

Formalny termin składania wniosków o dopłaty obszarowe bez sankcji (tj. zmniejszenie o 1% za każdy dzień roboczy kwoty, do której rolnik byłby uprawniony w przypadku terminowego złożenia wniosku) upłynął 30 czerwca br. Rolnicy mogli jeszcze składać wnioski przez 25 dni do 26 lipca.

Do Powiatowego Biura Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kolbuszowej wpłynęło 4586 wniosków na 9015 gospodarstw z terenu powiatu kolbuszowskiego

Największe zainteresowanie dopłatami wykazała gmina Raniżów, najmniejsze zaś Kolbuszowa.

Przyczyn tak małego zainteresowania dopłatami wśród rolników z naszego powiatu jest wiele: trudności z pomiarami swoich upraw oraz lokalizacja ich na działkach ewidencyjnych, duża ilość gruntów zakrzaczonych, zalesionych (wobec czego rolnik nie może wykazać 1 ha gruntów użytkowanych rolniczo), duże rozdrobnienie upraw, które nie kwalifikuje danej działki rolnej do dopłaty obszarowej oraz przepisanie przez wielu rolników w starszym wieku swoich gospodarstw, by uzyskać emeryturę na dzieci, które najczęściej przebywają zagranicą i nie zamierzają ubiegać się o dopłaty. Wszystko to przyczyniło się do niskiej liczby złożonych wniosków o dopłaty obszarowe na terenie powiatu kolbuszowskiego.

A.

Z życia Towarzystwa...

„Niniejszy dokument powstał dzięki finansowej pomocy Wspólnot Europejskich. Poglądy wyrażone należą do Regionalnego Towarzystwa Kultury im J.M. Goslara w Kolbuszowej i nie mogą w żaden sposób odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Wspólnot Europejskich."

REGIONALNE TOWARZYSTWO KULTURY ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z NOWYCH USŁUG DORADCZYCH I SZKOLENIOWYCH DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Usługi doradcze i szkoleniowe świadczone są przez wykwalifikowany Personel Towarzystwa a w miarę potrzeby również przez specjalistów zewnętrznych. Obecnie współpracujemy z ponad 20 specjalistami z różnych dziedzin, którzy gwarantują dobry poziom realizowanych przez nas usług.

DORADZTWO (m.in.)

- Dotacje dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP)
- Poszukiwanie źródeł finansowania dla MŚP
- Przygotowanie i sporządzanie projektów, wniosków aplikacyjnych
- Wdrażanie i ewaluacja gotowych projektów
- Sporządzanie biznes planów
- Ocena projektów inwestycyjnych
- Marketing na potrzeby przedsiębiorstwa
- Opracowywanie studiów wykonalności projektów związanych z funduszami strukturalnymi
- Opracowywanie raportu oddziaływania na środowisko
- Przygotowanie i sporządzanie dokumentacji technicznej związanej z inwestycją
- Doradztwo przy wyborze dostawcy rozwiązań publikacji treści on-line
- Opracowanie sposobów dystrybucji z wykorzystaniem możliwości Internetu
- Wdrażanie procedur „Elektronicznej Gospodarki" (EC-Electronic Commerce)

USŁUGI SZKOLENIOWE (m.in.)

- Usługi szkoleniowe z dziedziny biznesu, promocji i wdrażania procedur „Elektronicznej Gospodarki" (EC-Electronic Commerce).
- Wykorzystanie narzędzi multimedialnych w działaniach promocyjnych
- Przygotowanie i sporządzanie projektów działań promocyjnych z wykorzystaniem narzędzi multimedialnych

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZORGANIZOWANIA SZKOLENIA I DORADZTWA DOSTOSOWANEGO DO INDYWIDUALNYCH POTRZEB PRZEDSIĘBIORCY!!!

Oferowane przez nas usługi są usługami odpłatnymi dla firm, które działają dłużej niż rok czasu. Dla firm „młodych", spełniających warunki Centrum Wspierania Przedsiębiorczości prowadzonego przez nasze Towarzystwo jest możliwość doradztwa nieodpłatnego.

KONTAKT:

Wtorek, Czwartek 10.00-16.00
Kolbuszowa, ul. Kościuszki 2
(budynek Muzeum Kultury Ludowej)
tel. 017/ 22 71 296 wew. 30

Poniedziałek-Piątek 8.00-16.00
Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 8
(Kolbuszowski Inkubator Przedsiębiorczości)
tel. 017/22 75 199, fax: 017/ 22 70 258
e-mail: inkubatorkolb@wp.pl www.rtk.kolbuszowa.pl

„Niniejszy dokument powstał dzięki finansowej pomocy Wspólnot Europejskich. Poglądy wyrażone należą do Regionalnego Towarzystwa Kultury im J.M. Goslara w Kolbuszowej i nie mogą w żaden sposób odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Wspólnot Europejskich."

POWIATOWE CENTRUM WSPIERANIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Pragniemy poinformować, że Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Goslara w Kolbuszowej kończy realizację Programu Dotacji Dla Organizacji Wspierania Biznesu pt. „Powiatowe Centrum Wspierania Przedsiębiorczości", finansowanego z Funduszy Wspólnot Europejskich PROGRAM PHARE 2000 SSG.

POWIATOWE CENTRUM OBSŁUGI INWESTORA

Zapraszamy do Powiatowego Centrum Obsługi Inwestora, które powstało dzięki realizacji Programu Dotacji dla Organizacji Wspierania Biznesu.
Jest to miejsce pierwszego kontaktu dla przedsiębiorców zainteresowanych Powiatem Kolbuszowskim.
Dysponujemy kompleksową informacją dla inwestorów o obiektach i terenach inwestycyjnych na terenie powiatu w formie Przewodnika Inwestycyjnego (dwujęzyczny folder oraz prezentacja multimedialna).

BANK INFORMACJI GOSPODARCZEJ

Utworzony został **Bank Informacji Gospodarczej**, w którym mogą znaleźć Państwo m.in. zestawienie regionalnych przedsiębiorstw, produkowanych przez nich wyrobów i świadczonych usług oraz zestawienie rezerw lokalowych, sprzętowych i produkcyjnych.
Istnieje możliwość skorzystania z posiadanych przez nas informacji w tym zakresie.

Wszystkie przedsiębiorstwa zainteresowane wpisem do Banku Informacji Gospodarczej prosimy o kontakt.
Jeżeli dysponują Państwo rezerwami lokalowymi, sprzętowymi i produkcyjnymi informacje te umieścimy w naszej bazie danych.

Wszystkie Firmy zainteresowane współpracą z Powiatowym Centrum Obsługi Inwestora zapraszamy do naszego Biura:

Wtorek, Czwartek 10.00-16.00, **Kolbuszowa, ul. Kościuszki 2** (budynek Muzeum Kultury Ludowej), tel. 017/ 22 71 296 wew. 30

Poniedziałek-Piątek 8.00-16.00, Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 8 (Kolbuszowski Inkubator Przedsiębiorczości)
tel. 017/22 75 199, fax: 017/ 22 70 258

e-mail: inkubatorkolb@wp.pl www.rtk.kolbuszowa.pl

Książka „Meble Kolbuszowskie" Stefana Sienickiego wznowiona

Regionalne Towarzystwo Kultury im J.M. Goslara w Kolbuszowej wydaje reprint książki Stefana Sienickiego „Meble Kolbuszowskie", opublikowanej przez Wydawnictwo Zakładu Architektury Polskiej i Historji Sztuki Politechniki Warszawskiej z 1936r. Jest to pierwszy przedruk tej książki od czasów jej wydania czyli od 68 lat. Wydanie reprintu ma na celu odtworzenie ośrodka meblarstwa artystycznego na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Meble kolbuszowskie są tradycją siedemnasto-, osiemnastowieczną produkcji rękodzielniczej. Rodzimych stylów było nie wiele. Wśród mebli gdańskich, elbląskich, toruńskich są właśnie kolbuszowskie urzekające elegancką prostotą. Formę i estetykę tych mebli wypracowali kolbuszowscy rzemieślnicy. Były one wykonywane z gatunków drewna rosnącego w Polsce. Zdobione intarsją, w której dominowały formy geometryczne i roślinne, herby rodów magnackich. O tych właśnie meblach, meblach kolbuszowskich pisze w swoim przedwojennym opracowaniu S. Sienicki.

Od dłuższego czasu Towarzystwo we współpracy ze Starostwem i Urzędem Miejskim w Kolbuszowej podejmowało wiele starań w zakresie odbudowania kolbuszowskiego ośrodka meblarstwa artystycznego. W grudniu 2001 roku odbyły się warsztaty "Komoda kolbuszowska" poprowadzone przez prof. Irenę Swaczynę z SGGW.

W dniach 4-5 września 2003 r. Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, działające w ramach Towarzystwa, przy współpracy z Centrum Kształcenia Praktycznego oraz Powiatowego Centrum Kultury zorganizowało szkolenie połączone z warsztatami pt. „Mebel Kolbuszowski". Szkolenie to skierowano do osób bezrobotnych – stolarzy, głównie absolwentów Technikum Drzewnego z terenu powiatu kolbuszowskiego. Celem jego było zapoznanie pozostających bez pracy stolarzy z tradycją produkcji „mebli kolbuszowskich", konstrukcją, zdobnictwem oraz konserwacją zabytkowych mebli. Inicjatywa ta była kolejnym krokiem, mającym na celu przywrócenie produkcji mebli, wywodzących swój historyczny rodowód z terenów Kolbuszowej.

Projekt odrodzenia kolbuszowskiego ośrodka meblarskiego nadal znajduje istotne miejsce w planach samorządów – powiatowego i miejskiego. Regionalne Towarzystwo Kultury im J.M. Goslara ze swej strony wydaje reprint publikacji S. Sienickiego pt. „Meble kolbuszowskie".

A.

TOP MODEL TAX FUH.

BIURO USŁUG KSIĘGOWO – PODATKOWYCH

UL. 11 LISTOPADA 11, 36-100 KOLBUSZOWA

36-105 CMOLAS 290A

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- Prowadzenie ewidencji podatkowych:
  - Księga przychodów i rozchodów (zasady ogólne)
  - Ewidencja przychodów (ryczałt ewidencjonowany)
  - Rejestry zakupu i sprzedaży dla potrzeb VAT
  - Ewidencja wyposażenia i środków trwałych
- Sporządzanie deklaracji rozliczeniowych, zgłoszeń i zeznań podatkowych i ich aktualizacji, itp.
- Prowadzenie dokumentacji rozliczeniowych przedsiębiorcy i pracowników wobec ZUS
- Inne

Tel. domowy /017/ 28 37 135, tel. kom. 0 509 512 985
Tel. biura /017/ 744 44 27
e-mail: top-model-tax@o2.pl

SUWALSKA FABRYKA OKIEN i DRZWI

EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

OKNA i DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ

TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!

Turniej Piłki Nożnej

W niedzielę 1 sierpnia na Stadionie nad Nilem w Kolbuszowej Dolnej rozegrano Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Kolbuszowej. Organizatorem turnieju był UKS Sokół Kolbuszowa Dolna, a patronat nad całą imprezą objął Burmistrz Kolbuszowej.

W turnieju, który został rozegrany systemem pucharowym wzięły udział 4 drużyny: KKS Kolbuszowianka, Zryw Dzikowiec, Sokół Kolbuszowa Dolna, Elektrociepłownia Rzeszów.

W wyniku losowania ustalono kolejność meczów i przeciwników. W pierwszym meczu KKS Kolbuszowianka pokonała Zryw Dzikowiec (1:0) 2:0, w kolejnym Elektrociepłownia Rzeszów uległa Sokołowi Kolbuszowa Dolna (0:1) 0:2 a w meczy o 3 miejsce Elektrociepłownia Rzeszów - Zryw Dzikowiec lepszy okazał się zespół z Rzeszowa wygrywając (0:1) 3:2. Finałowy mecz rozegrany pomiędzy KKS Kolbuszowianka a Sokołem Kolbuszowa Dolna dał zwycięstwo i Puchar Burmistrza drużynie KKS Kolbuszowianki (4:3) 8:4.

Mecze rozgrywano w miłej i przyjznej atmosferze przy dość sporej widowni.

Na zakończenie Zbigniew Chmielowiec – Burmistrz Kolbuszowej podziękował wszystkim uczestnikom za wspaniałą i sportową rywalizację oraz wręczył Puchar dla zwycięzców i pamiątkowe dyplomy kapitanom pozostałych drużyn.

K.W.

10 Wakacyjny turniej szóstek piłkarskich

W miesiącu lipcu br. na stadionie sportowym w Kolbuszowej przy ul. Wolskiej odbył się już po raz 10 wakacyjny turniej szóstek piłkarskich. W turnieju udział wzięło 11 drużyn w dwóch kategoriach wiekowych: do 12 lat (szkoły podstawowe) i do lat 15 (gimnazjaliści). Organizatorem turnieju była Fundacja na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu oraz Zarządy Osiedli nr 1, 2 i 3.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła drużyna FC Spartakus z Kolbuszowej Górnej, II miejsce drużyna Slumsów z osiedla POM, III miejsce NDT Krakowska z Kolbuszowej. Królem strzelców w tej kategorii wiekowej został Michał Stępor z FC Spartakus.

W kategorii gimnazjum I miejsce zajęła drużyna Harasiuchy z Kolbuszowej, II miejsce drużyna AC Górnianka z Kolbuszowej Górnej, III miejsce drużyna Sześciu Wspaniałych z Kolbuszowej. W tej kategorii wiekowej wyłoniono dwóch królów strzelców: Jacka Maciąga z AC Górnianka i Bogdana Gołębiowskiego z drużyny Harasiuchy.

28 lipca br. odbyło się podsumowanie turnieju, w którym wzięli udział Józef Fryc – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Jan Zuba – Zastępca Burmistrza Kolbuszowej, Zenona Chodorowska – Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 2 oraz Jan Fryc – główny organizator turnieju, reprezentujący Fundację na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. Organizatorzy podziękowali za udział w turnieju, odczytali wyniki i rozdali nagrody. Każda drużyna otrzymała atrakcyjne upominki, a królowie strzelców pamiątkowe piłki nożne. Na zakończenie Zenona Chodorowska – Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 2 wręczyła dyplom oraz pamiątkową piłkę z autografami uczestników Janowi Frycowi, w podziękowaniu za organizację turnieju szóstek piłkarskich przez ostatnie 10 lat.

K.W.

Sportowe zmagania strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych

Jak co roku dla strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych naszego powiatu wakacje to czas zmagań sportowych. Z naszego punktu widzenia rozgrywane zawody sportowo-pożarnicze są okazją do sprawdzenia kondycji strażaków, ich sprawności, a przede wszystkim sprawności podstawowego sprzętu, jaki znajduje się na wyposażeniu jednostek.

Obecnie do rozegrania zostały jeszcze tylko zawody gminne dla jednostek OSP z terenu gminy Niwiska. Ich termin został ustalony na ostatnie dni miesiąca sierpnia. Dla wszystkich zainteresowanych i śledzących sprawność swoich potencjalnych przeciwników w przyszłorocznych zawodach powiatowych prezentujemy wyniki jakie uzyskały drużyny.

1. Miasto i Gmina Kolbuszowa – 20 czerwca 2004 r. Zawody przeprowadzono na stadionie w Weryni. W zawodach udział wzięło 14 drużyn w grupie A (seniorów) oraz 7 drużyn młodzieżowych startujących zgodnie z regulaminem CTIF: 4 dziewczęce oraz 3 chłopięce.

Klasyfikacja końcowa w grupie A:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Werynia	116,50
2.	OSP Kolbuszowa Górna	125,03
3.	OSP Zarębki	133,74
4.	OSP Bukowiec	138,06
5.	OSP Kolbuszowa Dolna	139,56
6.	OSP Przedbórz	146,13
7.	OSP Nowa Wieś	149,25
8.	OSP Widełka	150,88
9.	OSP Świerczów	157,58
10.	OSP Domatków	164,66
11.	OSP Kupno	180,92
12.	OSP Huta Przedborska	181,62
13.	OSP Poręby Kupieńskie	183,78
14.	OSP Kłapówka	185,02

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie młodzieżowej chłopców:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Kolbuszowa Dolna	811,51
2.	OSP Kolbuszowa Górna	797,94
3.	OSP Bukowiec	750,23

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie młodzieżowej dziewcząt:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Kolbuszowa Dolna	842,69
2.	OSP Kolbuszowa Górna	841,06
3.	OSP Kupno	803,10
4.	OSP Domatków	782,65

2. Gmina Cmolas – 4 lipca 2004 r. Gospodarzem zawodów była Ochotnicza Straż Pożarna z Porąb Dymarskich. W zawodach udział wzięło 7 drużyn w grupie A.

Klasyfikacja generalna zawodów:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Cmolas	129,44
2.	OSP Poręby Dymarskie	150,31
3.	OSP Ostrowy Tuszowskie	167,00
4.	OSP Ostrowy Baranowskie	175,31
5.	OSP Trzęsówka	176,01
6.	OSP Hadykówka	176,87
7.	OSP Jagodnik	178,94

3. Gmina Dzikowiec – 11 lipiec 2004 r. Zawody rozegrano na stadionie w Dzikowcu. W zawodach udział wzięło 10 drużyn w grupie A oraz drużyna młodzieżowa chłopców.

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie A przedstawia się następująco:

Drużyna młodzieżowa wystartowała tylko w konkurencji ćwiczenie bojowe uzyskując czas 56,22.

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Kopcie	119,55
2.	OSP Dzikowiec I	127,78
3.	OSP Kijanki	135,46
4.	OSP Dzikowiec II	135,68
5.	OSP Lipnica	137,02
6.	OSP Spie	138,28
7.	OSP Mechowiec	141,34
8.	OSP Płazówka	141,84
9.	OSP Nowy Dzikowiec	161,98
10.	OSP Wilcza Wola	232,71

4. Gmina Raniżów – 18 lipca 2004 r. Gospodarzem zawodów była Ochotnicza Straż Pożarna z Raniżowa. W zawodach udział wzięło 9 drużyn w grupie A.

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie A przedstawia się następująco:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Raniżów I	112,35
2.	OSP Raniżów II	116,14
3.	OSP Staniszewskie	124,65
4.	OSP Zielonka	128,73
5.	OSP Mazury	130,26
6.	OSP Wola Raniżowska	133,54
7.	OSP Posuchy	157,44
8.	OSP Poręby Wolskie	171,09
9.	OSP Korczowiska	180,79

5. Gmina Majdan Królewski – 25 lipiec 2004 r. Gospodarzem zawodów – OSP Majdan Królewski. W zawodach udział wzięło 7 drużyn w grupie A oraz 2 chłopięce drużyny młodzieżowe.

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie A przedstawia się następująco:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Krzątka	140,44
2.	OSP Huta Komorowska	144,88
3.	OSP Komorów	175,69
4.	OSP Brzostowa Góra	185,51
5.	OSP Rusinów	191,22
6.	OSP Wola Rusinowska	201,13
7	OSP Majdan Królewski	dyskwalifikacja

Klasyfikacja generalna zawodów w grupie młodzieżowej:

Miejsce	Nazwa jednostki	Razem punkty
1.	OSP Majdan Królewski	170,5
2.	OSP Huta Komorowska	194,5

Ze swojej strony wszystkim organizatorom zawodów oraz startującym strażakom składamy gorące podziękowania za wzorowe przygotowanie obiektów do zawodów oraz sportową postawę podczas przeprowadzanych konkurencji.

KPT.INŻ. MAREK BABULA

Konica
Digital Photo Service

Sklep Fotograficzny

i Cyfrowe Fotolaboratorium

Oferuje :

- Obróbka zdjęć tradycyjnych
- Obróbka zdjęć cyfrowych

w 1 godz.

- Zdjęcia do dokumentów
- Archiwizacja negatywów na CD
- Powiększenia zdjęc do formatu

25x38 cm.

Zdjęcia wywołujemy na najnowszym minilabie cyfrowym firmy KONICA MINOLTA R2 700 super !

KONICA MINOLTA

Najwyższa Jakosć !

Promocja !!! Do wywołanego filmu foto index gratis

Kolbuszowa Plac Wolnosci 38

Sklep czynny Pn-Pt 8:30- 18:00 sb 8:30-14:00